Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie B. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY: Redakcja . . . 101-90, Administracja . 155-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, sobota, dnia 25 kwietnia 1936 r. Nr. 113.

7 pytań rządu francuskiego dla Niemiec.

Konferencje ambasadora francuskiego w Londynie.

Londyn, 24. 4. (PAT.) Ambasador francuski konferował dziś w ministerstwie spr. zagr. z podsekretarzem stanu Vansittartem. Agencja Reutera wyraża przypuszczenie, że ambasador Corbin dał wyraz stanowisku Francji wobec projektu kwestjonarjusza brytyjskiego dla Niemiec. Niema dotychczas potwierdzenia, iż ambasador Corbin żądał włączenia do tego kwestjonarjusza 7-iu punktów. Nie wiadomo, czy wręczono w tej sprawie pismo brytyjskiemu M. S. Z., wiadomo jednak, że nie było na ten temat żadnej noty francuskiej.

Paryż, (PAT.) Agencja Havasa donosi z Londynu: **Pisma popołudniowe zamieściły w formie sensacyjnej wiadomość, jakoby rząd francuski zakomunikował rządowi brytyjskiemu 7 pytań, na które chciałby otrzymać odpowiedź od rządu Rzeszy i które to pytania mogłyby się znaleźć w ramach kwestjonarjusza brytyjskiego.** Brytyjskie i francuskie koła miarodajne przywiązują wagę do nadania właściwej formy tej wiadomości, podanej nieściśle przez dzienniki. Dlatego — podkreślają tu — było zupełnie naturalne, że przed wysłaniem kwestjonarjusza do rządu Rzeszy, **rząd francuski dowiadywał się o zamiary angielskie, wskazując kilka punktów, co do których — zdaniem rządu francuskiego — należałoby wyświetlić intencje niemieckie.** W tej też sprawie odbył konferencję ambasador francuski Corbin z podsekretarzem stanu brytyjskiego M. S. Z. Vansittartem. W rozmowie tej poruszono szereg zagadnień, **których wyjaśnienia przez rząd Rzeszy życzyłyby sobie Anglja i Francja.** Jeśli natomiast chodzi o zagadnienia, interesujące bardziej rząd francuski, to chcąc sobie je dostatecznie dokładnie uprzytomnić, wystarczy przypomnieć sobie przemówienie Flandina w Vezelay 23 marca r. b. lub memorandum francuskie z 31 marca b. r.

Znana i przez wszystkich ukochana wprowadza w świat swoją młodszą siostrzyczkę— „DANUSIA" „PANNĘ MARYSIĘ"

przebojową czekoladę

A. PIASECKIEGO S. A.

Pole mokotowskie na sprzedaż

Warszawa, (PAT.) Dzisiejszy dziennik ustaw zamieszcza dekret Pana Prezydenta R. P., **zezwalający na sprzedaż szeregu nieruchomości, położonych w Warszawie, stanowiących własność skarbu państwa i pozostających pod zarządem wojska, a m. in. pola Mokotowskiego.** Należność, otrzymaną z tej sprzedaży, przeznaczono na fundusz obrony narodowej.

ULGI W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Ostatni „Dziennik Ustaw Rzpltej" ogłasza ustawę o stosunku państwa do związku religijnego muzułmańskiego i karaimskiego, dekret o sprzedaży gruntów wojskowych. Pozatem ogłoszono rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, dotyczące ulg w spłacie zaległości podatkowych.

Konflikt na ratuszu warszawskim.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). W Ministerstwie Spraw Wewn. rozważana jest sytuacja na ratuszu warszawskim. Na tle konfliktu, który powstał pomiędzy tymczasowym zarządem Warszawy a innemi organami miejskiemi mówi się o konieczności podania się obecnego zarządu miejskiego do dymisji. Ujawniony konflikt sięga głęboko i obejmuje całokształt gospodarki miejskiej.

Rozwój wypadków politycznych w Polsce

wywołał silne echo zagranicą.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Ostatnie wydarzenia polityczne w Polsce nie przestały zajmować opinji publicznej zagranicą. Prasa czechosłowacka, niemiecka i austrjacka zamieszczają liczne informacje i rozważania na temat sytuacji wewnętrznej w Polsce. — Liczne dzienniki już w tytułach podkreślają doniosłość wypadków, rozgrywających się w Polsce.

Większość dzienników zagranicznych daje wyraz zapatrywaniu, że gabinet premjera Kościałkowskiego znalazł

poparcie u Prezydenta Rzplitej oraz

u generalnego inspektora sił zbrojnych i dlatego wyszedł zwycięsko z ostatniego konfliktu. Oba czynniki decydujące w państwie wypowiedziały się za pozostaniem gabinetu u steru państwa i przeciwko grupie pułkowników. Niektóre pisma twierdzą, że w maju nastąpi rekonstrukcja obecnego gabinetu pod hasłem

demokratyzacji rządu

i przyciągnięcia niektórych elementów opozycyjnych, stojących dotąd na uboczu, do współodpowiedzialności za państwo. Przewidując te zmiany, opinja zagraniczna określa je jako dalszy etap na drodze do

likwidacji grupy pułkowników.

Wielką uwagę poświęca prasa zagraniczna spekulacji monetami złotemi, która wystąpiła ostatnio w Polsce. Manewry spekulacyjne podjęły drobne banczki, ale czynniki rządowe wystąpiły przeciwko niej i przezwyciężyły spekulację. Zwraca uwagę

wystąpienie grupy konserwatywnej,

która zaatakowała poczynania, zmierzające do stworzenia nowych formacyj politycznych w obozie rządowym, obawiając się ich radykalizacji. Konserwatyści byliby raczej za utworzeniem organizacji, któraby przypominała rozwiązany Bezpartyjny Blok.

ZMIANA NA STANOWISKU WOJEWODY LWOWSKIEGO?

Warszawa, 24. 4. „Kurjer Polski" uważa za niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości nastąpi zmiana na stanowisku wojewody lwowskiego. Wiadomość tę podaje wspomniany organ w związku z relacją o pobycie w Warszawie b. premjera Bartla.

Pęd do tworzenia nowych partyj.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Koła polityczne zwracają uwagę na przejawiający się od dłuższego czasu pęd do tworzenia nowych partyj, wysuwających program pozbawiony całkowicie charakteru politycznego. Deklaracje tych nowych partyj akcentują wyłącznie kwestje gospodarcze i społeczne, a podejmowane uchwały noszą zabarwienie radykalne. Akcja ta uważana jest za próbę odwrócenia uwagi społeczeństwa od zagadnień politycznych, które są nierozłącznie związane ze sprawami gospodarczemi i społecznemi.

Tendencyjne wystąpienia

żydów amerykańskich przeciw Polsce.

Nowy Jork, 24. 4. (PAT.) Od pewnego czasu dają się zauważyć pewne wystąpienia przeciwpolskie ze strony niektórych środowisk żydowskich w Ameryce. Ostatnio delegacja żydów amerykańskich zgłosiła się do sekretarza stanu Hulla, któremu wręczyła memorjał, przedstawiający w sposób tendencyjny położenie żydów w Polsce. Sekretarz stanu Hull nie udzielił delegacji żydowskiej żadnej odpowiedzi na memorjał.

Niepokojący wzrost wpływów Moskwy

w krajach zachodniej Europy.

WSTĄPIENIE SOWIETÓW DO LIGI NAR. ZACHWIAŁO JEJ AUTORYTETEM MORALNYM

Citta del Vaticano, 24. 4. (PAT.) „Osservatore Romano", omawiając przebieg ostatnich wydarzeń wewnętrznych w Hiszpanji, zwraca uwagę na ogłoszenie **nowego programu partji komunistycznej, która wita braci republiki hiszpańskiej i mongolskiej.** Pismo watykańskie zauważa, że obserwatorzy kryzysów, jakie wciąż ujawniają się na terenie Ligi Narodów, oddawna **wiążą te objawy z wejściem Z. S. R. R. do Ligi.** Faktem jest bowiem, że Liga Narodów, aby mogła działać skutecznie, musi przedewszystkiem posiadać autorytet moralny, który **został zachwiany dzięki dopuszczeniu komunizmu do Ligi Narodów.** Ponadto „Osservatore Romano" stwierdza, że **na politykę zachodnią wywiera coraz większy wpływ komunizm, który działa nie tajnie, ale jawnie, inspirując organizacje frontu ludowego nietylko w Hiszpanji, ale i we Francji, co skolei** również odbija się ujemnie na autorytecie Ligi Narodów.

Miljonowe kapitały wywieziono nielegalnie z Polski

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Na tle procesu elektrowni warszawskiej mówi się, że najistotniejszym momentem nadużyć, ustalonych przez ekspertyzę sądową jest fakt **wywiezienia pokrytemu znacznej części kapitału rezerwowego elektrowni.** Jak obliczono, akcjonarjusze francuscy przekazali do Paryża **rezerwy na sumę 23.823.918 zł.** Sumy te powinny znaleźć się w Polsce zgodnie z obowiązującemi **przepisami.**

Senat gdański wspiera zasiłkami tylko bezrobotnych — hitlerowców.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Władze senatu gdańskiego poczęły **skreślać bezwzględnie z listy osób, otrzymujących zasiłki z tytułu bezrobocia, wszystkich nienależących do partji hitlerowskiej, względnie do frontu narodowo-socjalistycznego.** Represje te dotknęły **centrowców i socjalistów.** Stronnictwa opozycyjne zamierzają wobec mnożących się aktów bezprawia **wznowić akcję protestacyjną w Genewie.**

—ooo—

O likwidację zatargu budowlanego w Krakowie.

Warszawa. (PAT). Na posiedzenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej, powołanej celem **likwidacji zatargu w przemyśle budowlanym w Krakowie,** udali się do Krakowa: naczelnik wydziału w ministerstwie opieki społecznej **W. Prenier,** przewodniczący nadzwyczajnej komisji rozjemczej oraz **Zbigniew Wróblewski,** inspektor ministerjalny.

Blisko pół miljarda dolarów na walkę z bezrobociem.

Waszyngton (PAT.). W dodatkowym preliminarzu budżetowym, przedstawionym kongresowi prezydent Roosevelt domaga się przyznania na rok bieżący i przyszły **460.800 tys. dolarów na ubezpieczenia na wypadek starości i na walkę z bezrobociem.**

—ooo—

Paz. (PAT). W prowincjach boliwijskich, graniczących z byłym terenem wojennym Chaco szerzy się w zastraszający sposób **epidemja tyfusu, ospy, dyzenterji i rozmaitych chorób skórnych.**

Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił pożyczki budowlane.

Warszawa, 24. 4. (Telef). Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił dziś pierwszy kredyt budowlany. Oddziały Banku na prowincji zostały wezwane do udzielania pożyczek budowlanych. Odpowiednie kwoty na ożywienie ruchu budowlanego zostały oddane do dyspozycji BGK przez Ministerstwo Skarbu. Pożyczki mają być udzielane najpierw w większych miastach, gdzie daje się we znaki klęska bezrobocia.

Warszawa, 24 kwietnia. (Telef.) W wykonaniu rządowych planów zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych i inwestycyjnych położono

szczególny nacisk na akcję Funduszu Pracy,

bowiem kredyty, któremi on dysponuje na roboty publiczne w miastach dają bezpośredni efekt w postaci zatrudnienia bezrobotnych. W roku ubiegłym Fundusz Pracy dysponował na ten cel sumą 35.800.00 zł., a na ten rok ma dysponować **sumą 31.409.600 zł.** Nadto Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów upoważnił dyrekcję Funduszu Pracy do przeprowadzenia kredytowych operacyj towarowych do sumy 7 miljonów złotych. Zakupione towary, jak np. rury, kamień i inne materjały budowlane, dostarczy Fundusz Pracy samorządom, które w ten sposób z wyznaczonych im kredytów gotówkowych mogą więcej przeznaczyć bezpośrednio na robociznę. Łączna zatem pomoc Funduszu Pracy wyrazi się w roku bieżącym sumą **38.000.000 zł.,** która to suma objęta jest ramami planu inwestycyjnego.

Ze sprawozdania dyrekcji Funduszu Pracy wynika, że w marcu i kwietniu b. r. rozprowadzono już

dwie raty przyznanych poszczególnym miastom kredytów

w sumie ponad 7 miljonów zł. Na robotach finansowanych z tych kredytów miasta zatrudniły w tej chwili **ponad 34.000 ludzi,** a więc więcej niż na podstawie tych samych kredytów w kwietniu ubiegłego roku. Mianowicie w roku ubiegłym w kwietniu roboty uruchomiono w 21 proc., w następnych miesiącach liczba zatrudnionych wzrastała i wynosiła w maju 50 proc., w czerwcu 69. w lipcu 88 i dopiero w sierpniu doszła do pełnych 100 proc. W roku bieżącym wskutek przyspieszenia akcji kredytowej już w kwietniu uruchomiono roboty w 48 proc., co sprawia, że liczba bezrobotnych pracujących w związku z kredytami Funduszu Pracy udzielonemi samorządom jest większa, niż w tym samym czasie ubiegłego roku.

Akcja zatrudnienia bezrobotnych w miastach

zostanie w najbliższym czasie wzmożona na skutek decyzji rozprowadzenia pierwszej raty kredytów budowlanych przez Bank Gosp. Krajowego. Dziś zostało przekazanych do dyspozycji B. G. K. **3 miljony zł.** Bank przystąpił niezwłocznie do rozdziału tych pieniędzy między poszczególne komitety rozbudowy. Rząd zgodnie z decyzjami Komitetu Ekonomicznego Ministrów dokłada starań, ażeby zamierzony plan inwestycyjny został wykonany.

Marszałek Badoglio w Dessie.
Przygotowania do ostatniej ofensywy.

Londyn, 24. 4. (PAT.). Korespondent Reutera, znajdujący się na froncie donosi, że marszałek Badoglio przybył samolotem do Dessie, dokąd nieustannie przybywają oddziały wojskowe, broń i materjał wojenny i gdzie czynione są przygotowania do ostatniej ofensywy, która w wyniku ma dać podbój całej Abisynji.

———ooOoo———

Patrole w samochodach na opustoszałych ulicach Jerozolimy.

Jerozolima, 24. 4. (PAT.) Spowodu święta muzułmańskiego (piątek) przedsięwzięto dziś specjalne środki ostrożności. Policja strzeże dworca i peronu kolei. Patrole w samochodach krążą po opustoszałem mieście. Muzułmanie zamierzają podobno demonstrować po g. 13-ej po wyjściu z meczetów.

Jaffa — wymarłe miasto.

Jerozolima, 24 kwietnia. (PAT). W Tel-Avivie panuje zupełny spokój. **Życie powróciło do normy. Natomiast Jaffa sprawia wrażenie wymarłego miasta.** Sklepy są zamknięte.

Od soboty dnia 25 kwietnia 1936 r. w kinie „SZTUKA“

Arcydzieło subtelnej sztuki, wdzięku i temperamentu tryskające pięknem, werwą i humorem:

CZŁOWIEK — KTORY ROZBIŁ BANK w MONTE CARLO

Prześliczny romans, pełen sensacyjnych powikłań, atrakcji i niespodziewanych perypetji miłosnych, olśniewający przepychem i bogactwem świata miljonerów! Sport! Taniec! Śpiew! Hazard! Malownicze tło: Riwiera, Paryż, Szwajcarja, Jasny Brzeg, śnieg, góry. W roli głównej — prześliczna JOAN BENNETT oraz męski, przystojny, rasowy RONALD COLMAN. Szczyt pomysłowości, luksusu i elegancji! Oszałamiające tempo!

Poranki z powyższego filmu: Sobota dnia 25 bm. o godz. 3-ej, Niedziela dn. 26 bm. o g. 10 i 12-ej. **Ceny miejsc od 50 groszy.**

Premjer Kościałkowski wraca jutro z Budapesztu.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Premjer Kościałkowski opuści Budapeszt dopiero w niedzielę rano i powróci do Warszawy *w* niedzielę wieczorem. Premjer belgijski van Zeeland oczekiwany jest w Warszawie w niedzielę popołudniu. Wszelkie narady i przyjęcia na jego cześć rozpoczną się w *po*niedziałek.

——0-0-0——

Rozruchy w Indjach.

Bombaj, PAT). W Puna doszło do starć **między Hindusami a mahometanami. 40 osób,** w tej liczbie oficer policji odniosło rany. Powodem zamieszek była muzyka muzułmańska przed świątynia hinduską. — Spór powstały z tego powodu zgromadził 5-tysięczny tłum. **300 policjantów rozpraszało walczących.** Około godziny 12 w południe przywrócono spokój, lecz później **rozruchy ponowiły się.** Były próby podpalenia pagody i meczetu. Na miasto wysłano patrole wojskowe.

Bombaj, (PAT.) W wyniku dzisiejszych rozruchów w Puna **spalone są dwa meczety muzułmańskie i dwie pagody hinduskie.** — Liczba ranionych wynosi 92, z których 12 ciężko.

— 000 —

Likwidacja niemieckich organizacyj w poznańskiem.

Poznań. (PAT). Decyzją starosty powiatu kępińskiego **zawieszone zostały dalsze oddziały „Deutsche Vereinigung“,** mianowicie: w Kępnie, Kaliszkowicach kaliskich i Kuźnicy myślinieckiej. W ten sposób na terenie pow. kępińskiego **zawieszona została działalność wszystkich kół i oddziałów „Deutsche Vereinigung“.** Majątkiem i aktami organizacji zajęły się władze policyjne.

——:000:——

Dolar w Warszawie.

Warszawa, 24. 4. (Telef.). Dolar złoty w obrotach prywatnych notowano dziś po kursie dochodzącym do 9.20, rubel złoty do **4.92, a** papierowe dolary do 5.38.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24. 4. (Telef.) **Giełda dewizowa:** Belgja 89.90. Holandja 360.75, Londyn **26.97,** Nowy Jork 5.32, Oslo 131.95, Paryż 35.01, Praga 21.96, Szwajcarja 173.22. Berlin 213.45. Obroty dewizami większe, tendencja dla dewiz niejednolita. Dolar prywatnie 5.38, rubel **złoty** 4.93. dolar złoty 9.19. marka niemiecka 140.75, funt szterlingów 26.40.

Papiery procentowe: Stabilizacyjna 62, inwestycyjna premjowa pierwszej emisji 65, drugiej emisji 64.50. premjowa dolarowa 49.75, konwersyjna 55.50, dolarowa 74.75, listy i obligacje banków państwowych bez zmian. **Akcje:** Bank Polski 93.75, Cukier 22.90, Starachowice 27.25. Dla pożyczek państwowych tendencja słabsza, dla listów zastawnych i akcyj niejednolita. Dilionowska 93.25, śląska 68.50, budowlana 24.25, inwestycyjna 48.50.

—oOo—

Chciał sprzedawać jelita gruźliczych zwierząt.

Kielce, 24 kwietnia. (PAT.) W Sądzie okręg. w Kielcach odbyła się rozprawa przeciwko Majlochowi Kleinmanowi, dzierżawcy rzeźni sejmikowej w Białogonie. **Kleinman w chęci zysku usiłował puścić w obieg handlowy zdyskwalifikowane przez lekarza weterynarji jelita zwierząt, zarażonych gruźlicą, przeznaczone do zniszczenia.**

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Kleinmana na 2 lata więzienia, utratę prawa prowadzenia rzeźni na lat 10, na utratę praw obywatelskich na 5 lat i 1000 zł. grzywny. Na mocy amnestji Kleinmanowi zmniejszono karę do 1 roku więzienia. Aresztowanie Kleinmana nastąpiło po odczytaniu wyroku na sali rozpraw.

Nowe propozycje Turcji w sprawie cieśnin.

Stambuł (PAT.). Prasa donosi z Ankory, iż rząd turecki opracował **projekt konwencji,** który zamierza przedstawić konferencji, jaka ewentualnie zwołana zostanie **dla zbadania zagadnienia cieśnin.** — Projekt przedstawić ma w głównych zarysach podstawy, na jakich oprzeć się ma **nowa konwencja, która związana będzie z traktatem wersalskim.** Przewiduje ona bardzo **liberalny system dla żeglugi handlowej w cieśninach.** Chociaż sprawa cieśnin nie znajduje się na porządku dziennym najbliższej rady **porozumienia bałkańskiego, to jednak, zdaniem prasy, sprawa ta będzie z pewnością omawiana.**

ZGODA FRANCJI NA ROKOWANIA.

Paryż. (PAT). Havas donosi: Francuskie ministerstwo spraw zagr. wręczyło wczoraj wieczorem ambasadzie tureckiej **odpowiedź na notę w sprawie remilitaryzacji cieśnin.** Nota wyraża **zgodę na otwarcie rokowań** pomiędzy państwami-sygnatarjuszami konwencji o cieśninach z 1923 r. Dalej w nocie wskazano, że ze względu na poważne znaczenie zagadnienia, podniesionego przez rząd turecki, francuskie M. S. Z. bada je szczegółowo, poczem wypowie swój pogląd o miejscu i dacie rokowań.

Aresztowanie sprytnych oszustów

Olkusz 24. 4. (PAT.) Policja olkuska zatrzymała onegdaj w Olkuszu **dwóch nieznanych, dostatnio ubranych i inteligentnych osobników, którzy rozpoczęli odwiedzanie niektórych przedsiębiorstw olkuskich,** przedstawiając się za dziennikarzy-współpracowników jednego z dzienników warszawskich.

Zatrzymani oni zostali w chwili, gdy wyszli z drukarni, gdzie **zamówili kilka legitymacyj dziennikarskich z nagłówkiem „Zrzeszenie dziennikarzy polskich, syndykat warszawski. Administracja „Kurjera“ w Warszawie“.**

Podczas badania przyznali się, że nie są dziennikarzami i że **obydwaj wrócili niedawno z więzienia z Bielska,** gdzie odsiadywali karę rzekomo za sfałszowanie dowodów osobistych. W jakim celu przybyli do Olkusza, wyjaśnią prowadzone dochodzenia.

Nazwisk zatrzymanych, które prawdopodobnie są fałszywe, ze względu na toczące się śledztwo policja nie podaje.

Rada m. Krakowa o stosunkach zdrowotnych w mieście.

Kraków, 24. 4. W piątek odbyło się piąte z rzędu posiedzenie budżetowe rady miejskiej. **Nie przybyli na nie radni żydowscy,** to też dyskusja nad poszczególnemi działami była **znacznie krótsza.** Możliwe więc, że obrady nad budżetem zakończą się dziś w późnych godzinach nocnych.

Radny Korolewicz zreferował dział zdrowia publicznego. Dotacja na ten dział obniżona została z 1.111.000 zł na 1.055.000 zł. Referent podkreślił, że stosunki zdrowotne w mieście w niektórych dziedzinach przedstawiają się nie najlepiej. Za dużo jest w mieście mieszkań suterenowych, które są rozsadnikami chorób. Również walka z gruźlicą natrafia na trudności ia cały niemal ciężar tej walki spada na zarząd miasta. W budżecie nadzwyczajnym przeznaczono 50.000 zł. na rozszerzenie cmentarza rakowickiego, rocznie bowiem na cmentarzu przybywa 2.000 grobów ziemnych. — W dyskusji nad tym działem ks. radny Niemczyński odparł zarzut jakoby szpital OO. Bonifratrów nie leczył biednych chorych za darmo. Ks. Niemczyński stwierdził, że w roku ubiegłym szpital OO. Bonifratrów przyjął 165 biednych chorych na zupełnie bezpłatne leczenie.

Dr. Bogdanowski zwrócił uwagę, że co roku uchwala się subwencję na Miejski Komitet Wychowania Fizycznego ale sprawozdania mówca nie widział. Komitet ten winien pomóc klubom robotniczym i udzielić im poparcia finansowego. W dalszej dyskusji domagano się przekazania 6 miljonów zł., przeznaczonych na Zw. Strzelecki, na rzecz Pogotowia Ratunkowego oraz **zwrócono uwagę na stosunki zdrowotne w więzieniu św. Michała, które to więzienie jest zdaniem mówców rozsadnikiem gruźlicy.** Po dyskusji rada dział wydatków na zdrowie publiczne przyjęła większością głosów. Odrzucono natomiast wniosek o skreślenie 6 tys. zł. dotacji dla Zw. Strzeleckiego i przekazanie tej sumy Pogotowiu Ratunkowemu.

Druga lina na kolejce tatrzańskiej.

Zakopane 24 kwietnia (PAT.) Prace nad umocowaniem drugiej liny nośnej na odcinku kolejki linowej od Myślenickich Turni na Kasprowy zostały ukończone. Obecnie odbywa się komisyjne badanie sprawności tego odcinka. W niedzielę rano odbędzie się ponowne otwarcie i to już pełnego ruchu na całej trasie kolejki od Kuźnic na Kasprowy Wierch.

ŚNIEG W GÓRACH.

Zakopane, 24 kwietnia (PAT). Dzisiaj przed południem w Zakopanem i w górach nastąpił nowy opad śnieżny. W górach na dawną pokrywę śniegu **spadła nowa warstwa grubości 5 cm.**

Wzrost cen zboża i mąki.

Warszawa, 24 kwietnia (PAT). Dziś na giełdzie zbożowo-towarowej w Poznaniu ponownie zanotowano wzrost cen żyta, pszenicy oraz mąki żytniej i pszennej. **Żyto osiągnęło cenę 16 zł., a pszenica 23 zł.** za **100 kg.** Wszystkie **gatunki mąki żytniej zwyżkowały o 50 groszy, a mąki pszennej o 75 gr. na 100 kg.** Obecnie pierwszy gatunek mąki żytniej notowany jest 22.50 zł., a pierwszy gatunek mąki pszennej 30 zł.

Niezwykły napad rabunkowy na bank.

Berlin. (PAT). W mieście Kronberg do kantoru bankierskiego **wtargnął wczoraj wieczorem zamaskowany osobnik,** wyciągnął rewolwer w kierunku dwóch znajdujących się w kantorze urzędniczek, **wołając do nich „ręce do góry“, przeciął druty telefoniczne i zrabował z kasy 700 mk., poczem odjechał na rowerze.** Wkrótce potem rabuś zjawił się bez maski i **chciał wnieść na rachunek bieżący 20 mk. Urzędnicy poznali go i sprowadzili policję, która aresztowała rabusia.** Badany przyznał się do winy a następnie zamknięty w areszcie, *powiesił się* w celi.

Wilno. 24 kwietnia. (PAT). Pożar, który wybuchł w miasteczku Giorwaty pow. wileńsko-trockiego, dnia 23 bm. po południu, zlokalizowano dopiero o godzinie 2-ej w nocy 24 bm. Przypuszczają, że ogień zaprószyli pijani. **Spaliło się centrum Gierwat, 14 domów mieszkalnych i 37 zabudowań gospodarskich,** 68 sztuk żywego inwent.

Kielce, 24 kwietnia. (PAT.) We wsi Niegosławice, pow. pińczowskiego, w stodole jednego z gospodarzy wybuchł pożar, który przeniósł się na sąsiednie zabudowania i **strawił doszczętnie 12 zagród wraz z inwentarzem żywym i martwym.** Podczas akcji ratunkowej 5 osób doznało poparzeń, a w tem 2 osoby ciężkich.

Hitler — przyparty do muru.

Podane wczoraj przez nas wiadomości o pytaniach, które Anglja ma skierować do Hitlera, są dobrą zapowiedzią. Pytania zmierzają do wyjaśnienia trzech niepokojących dotąd spraw, które się wyłoniły przy rozważaniu oferty pokojowej, złożonej Europie przez Hitlera: — układów dwustronnych, — traktatu wersalskiego, — i kolonij zamorskich. Jeśli pytania angielskie będą przedstawione rządowi Rzeszy w tej formie., w jakiej ją przyniósł komunikat P. A. T., to trzeba będzie powiedzieć, że — Anglja przycisnęła rząd Rzeszy mocno do muru.

DLACZEGO PYTANIA?

Przedewszystkiem, — zwróćmy uwagę na sam fakt zadania pytań Hitlerowi.

Hitler rzucił opinji Europy plan „pokoju“ na lat 25. Plan, który właściwie powinien był rozpętać entuzjazm... Boć przecież zdobycie pewności, że najważniejszy ośrodek rewizjonizmu, jaki stanowią Niemcy, dobrowolnie rezygnuje z działań przeciw pokojowi, byłoby czemś tak nadzwyczajnem w naszych warunkach, ze właściwie w dniu ogłoszenia tego planu powinny się były odezwać dzwony wszystkich kościołów Europy dla wezwania ludności na uroczyste „Te Deum“.

A jednak, jak Europa długa i szeroka, powiało chłodem w tym dniu i „plan pokoju“ Hitlera przyjęto powszechnie bez entuzjazmu, a za to z wyraźną rezerwą.

Przyczyna jest zrozumiała. Pokazało się, że Europa zna Niemcy i że nie poszła na lep obiecujących frazesów.

Francja poczęła zastanawiać się nad pytaniem, co lepiej: czy rozmawiać z Niemcami w sprawie ich „pokoju“ (do czego zachęca np. Vlad. d'Ormesson z „Figara“), czy też kontynuować zbrojenia i czekać na bieg wypadków (jak chce np. G. Hervé z „la Victoire“). Rozpętała się cała na ten temat dyskusja. Jakiś „general X“ wystąpił w „Mercure de France“ z wywodem, że — Francja nie powinna się zbroić, ponieważ jej ideały są „defenzywne“, nie „agresywne“, — „pacyfistyczne“, nie „militarne“. Odpowiedział mu zastępca szefa sztabu jen. gen. Duval, w „Journal des Debats“, jak na to zasłużył... Zresztą akcję Francji paraliżuje fakt bliskości terminu wyborów, który — rzecz jasna — w kraju parlamentaryzmu na razie uniemożliwia wszelkie obliczenia polityczne.

NIECH WYJAŚNIĄ!

Tymczasem Anglja prowadziła ścisłe badania nad propozycjami Hitlera i w ich rezultacie stwierdziła cały szereg niejasności: Dla usunięcia ich projektuje teraz skierowanie pytań pod adresem Hitlera. Pytań, które wczoraj przyniosła P. A. T....

Interesuje więc Anglję naprzód kwestja stosunku paktów dwustronnych do Ligi Narodów. Chodzi jej o to, by te pakty były zawierane pod egidą L. N., a więc, by były poddane całemu systemowi bezpieczeństwa przewidzianemu w pakcie L. N.

Drugim punktem niejasnym w propozycji Hitlera jest jego stosunek do traktatu wersalskiego. Hitler powinien powiedzieć szczerze, czy teraz Rzesza uważa się już za „równouprawnioną“, czy też jeszcze ma dalsze postulaty w tej sprawie, w szczególności odnośnie do rewindykacji terytorjów, które przed wojną do Niemiec należały.

Wreszcie — trzecia sprawa: co konkretnie myślą Niemcy stawiając żądanie nowego podziału kolonij? Czy chcą odzyskać wszystkie swoje przedwojenne kolonje, czy tylko niektóre? Czy przyjmą „mandat“, czy też żądają nieograniczonego ich posiadania?

PRZYPARCIE DO MURU.

Pytania postawione przez Anglję zadowalają nas, o ile chodzi o ich sformułowanie. Odnosi się to przedewszystkiem do drugiego pytania.

W wymianie zdań, która się toczyła między Rzeszą z jednej strony, a mocarstwami zachodniemi z drugiej, wyczuwaliśmy pewną lukę. Mieliśmy wrażenie, jakby Londyn trochę się wstydził zapytać wprost Niemcy, co sądzą o terytorjalnych postanowieniach „Wersalu“. A przecież ta „wstydliwa“ sprawa stanowiła główny powód, który sprawił, że „pokojowa“ oferta Hitlera nie wywołała w Europie entuzjazmu.

Dziś to pytanie Anglja stawia. I dobrze robi. Z odpowiedzi na nie powinniśmy wreszcie dowiedzieć się, czy Niemcy chcą wstrzymać swoją propagandę rewizji traktatów pokojowych, czy więc chcą naprawdę pokoju, czy też tylko mistyfikują swoje zaborcze plany?

Przyparcie Niemiec do muru jest więc mocne. Ale to jest dopiero „jedna strona medalu“. Obok niej widzimy i drugą: — co sama Anglja o tem myśli? A więc, jakie jest jej (!) stanowisko wobec postawionych zagadnień? Czy gotowa jest bronić zasady zbiorowego bezpieczeństwa w ramach L. N., — nienaruszalności traktatów pokojowych odnośnie do ich terytorjalnych przepisów, — i przeprowadzonego w Wersalu podziału kolonij?

Dotychczasowy przebieg dyskusji w Anglji nad warunkami Hitlera nie daje jasnego poglądu na stanowisko rządu W. Brytanji w tych sprawach. I, kto wie, czy obok pytań przygotowanych przez Londyn pod adresem Hitlera, nie powinna Europa postawić znów pod adresem Londynu pytań, co on sam o tych sprawach sądzi?

Przyparć do muru trzeba obydwie strony!

J. P.

Przegląd prasy...

Dekoncentracja wielkiego przemysłu.

Autor książki p. t.: „Gospodarka Narodowa“, P. Doboszyński, który propaguje dekoncentrację przemysłu, jako sposób uwłaszczenia mas, w „Myśli Narodowej“ rzuca następujące uwagi w związku z obchodem ku czci Kilińskiego w stolicy:

„Czego my chcemy? Chcemy zapomnieć o wieku XVIII, bo nas straszy, i o wieku XIX, bo nas mierzi. Chcemy wieku dwudziestego ale made in Poland. Chcemy, by motory i maszyny przestały przerastać i sadowić się po halach fabrycznych, ale by nabrały ludzkich rozmiarów i zabłądziły pod dachy rzemieślnicze. Chcemy, by postęp techniczny przestał nabijać kieszenie generalnych dyrektorów, a zaczął napełniać żołądki ogółu. Chcemy, by robotnik fabryczny zazdrościł rzemieślnikowi jego dobrobytu i samodzielności, i by dążył do utworzenia własnego warsztatu, inaczej niż obecnie, gdyż większość zgłodniałych rzemieślników marzy tylko o tem, jakby się dostać za wysoką protekcją na „tygodniówkę“ do fabryki. Chcemy, by rzemieślnik stał się wytwórcą w nowoczesnem znaczeniu tego słowa. Chcemy, by powstał cały szereg nowych działów rękodzieła.

W miejsce pokracznych kolosów wielkoprzemysłowych niechże powstaną korporacje przędzalników, tkaczy, pończoszników, cukrowarów, monterów, ceramików, rękawiczników, krawaciarzy... Niechże sobie potworzą swoje spółdzielnie surowcowe, maszynowe, kredytowe, niechże sobie wywalczą, by P. K. O. i B. G. K. nietylko brały ich oszczędności, ale i pożyczały im czasem ochłap tego, co pożyczają byle żydowskiej lub państwowej fabryce... Czy wiecie, ile B. G. K. rozpożyczył pieniędzy? Dwa miljardy. Czy wiecie, ile z tego dostało rzemiosło. Siedem i pół miljona. Sześć razy więcej, niż całe polskie rzemiosło dostała firma Scheiblera i Grohmana. Czterdzieści sześć miljonów dostała. Rzemiosło oddaje i odda, a Scheibler i Grohman nie oddadzą...

Chcemy dźwignąć chałupników i drobnych wytwórców do godności rzemiosła, a wszystkich razem do godności Polaków. Chcemy, by stan drobnych wytwórców, stan w najszlachetniejszem, a zarazem nowoczesnem tego słowa znaczeniu rękodzielniczy, stał się jednym z filarów Rzeczypospolitej i jej gospodarki“.

P. Sławek o sytuacji.

O czem mówiono w Warszawie na bankiecie wydanym przez posłów-rolników na cześć p. płk. Sławka, dowiadujemy się z żydowskiej „Chwili“... Było to zebranie właściwie grupy posłów sympatyzujących z t. zw. pułkownikami. Pos. Kielak — donosi „Chwila“ —

„podniósł, że udział p. płk. Sławka jako jednego z najbliższych ludzi Marszałka Piłsudskiego — w dzisiejszych pracach jest konieczny i dlatego wyraża nadzieję, że p. Sławek będzie w tych pracach brał żywy udział. Tembardziej dziś jest to niezbędne, gdyż **partyjnictwo znowu podnosi głowę do góry,** wykorzystując ciężkie warunki, w jakich znajduje się ludność wiejska i robotnicza, obiecankami i demagogją chce uzyskać sobie wpływy, by je wykorzystać dla swoich własnych małostkowych celów... W odpowiedzi p. poseł Sławek powiedział co następuje:

„Grupa ludowa dawnego bloku, to grupa przyjaciół. Zbliżyło nas wzajemnie do siebie jednakowe zrozumienie zadań jakie działacza i polityka epoki obecnej obarczać winny. Na okres pokolenia do którego siebie zaliczam przypada bardzo znaczne podniesienie się mas robotniczych i wiejskich w swojej świadomości obywatelskiej i w roli jaką odgrywają. Ten proces w pełnym rozpędzie odbywa się na naszych oczach. To też wielką wagę posiada pytanie jakie i w jakim kierunku będą zmierzały oddziaływania polityków i działaczy na kształtowanie się duszy tych licznych mas społeczeństwa.

Czy system obietnic nieprzemyślanych i nierealnych utrzymywać będzie w polityce owe zakłamanie, które z taką siłą przejawiło się w pierwszych latach wyzwolonej Polski, które godność ludzką tych mas poniżało, czy też w imię właśnie godności ludzkiej weźmie górę mówienie prawdy, choćby nieraz trudnej do zrozumienia“.

Kończąc p. płk. Sławek powiedział: „Kilka pokoleń wznawiało walkę o odzyskanie utraconej wolności narodu. Ich marzenia, by wolność na ramieniu zbrojnem wszystkich warstw narodu oparcie znaleźć mogła, zostało zrealizowane genjuszem tego człowieka, jakie dzieje nasze rozpromienił... Zostawił nam w spuściźnie państwo wyzwolone i **ustrój oparty na prawach nowej Konstytucji,** normującej pracę pokoleń żyjących i przyszłych. Trzeba, by ten ustrój zarówno z jego litery prawa, jak i ducha, stał się regulatorem porządkującym współżycie naszego, społeczeństwa i aby to, co wysiłek każdego pokolenia wnosić będzie, wiodło ku umacnianiu, a nie osłabianiu naszego dobra wspólnego jakiem jest państwo“.

O „radykalne“ decyzje rządu.

P. Mackiewicz z wileńskiego „Słowa“, który sympatyzuje z grupą pułkowników, o ostatnich wypadkach (dymisja p. wojew. Świtalskiego i p. Matuszewskiego) pisze:

„Bezstronnie oceniając sytuację należy skonstatować, że rząd w ciągu kilku dni ostatnich odniósł szereg drugorzędnych sukcesów. Ale nie znaczy to, aby epoka prowizorjum była zakończona. Rząd musi się zdecydować na radykalne zerwanie z polityką etatystyczną, zerwanie to musi być radykalne, logiczne, wszechstronne. Rząd tego nie czyni. To jedno! Po drugie: były BB. podzielił się na część „naprawiacką“ i nienaprawiacką. Żadna siła nie potrafi już tego skleić spowrotem. **Rząd powinien się opowiedzieć czy jest z tymi, czy z owymi.** Tu nie wystarczy konfiskować i jednych i drugich, współpracować z jednymi nie zrywając z drugimi“.

KINOTEATR DŹWIĘKOWY

WANDA

Św. Getrudy 5.

Wyświetla dziś. Daleki od szablonu, niezwykle fascynujący film odsłaniający z niebywałym realiźmem tajniki duszy ludzkiej. — Przecudowne arcydzieło filmowe wyczarowane przez mistrza reżyserów europejskich HENRYKA KOSTERLITZA, twórcy filmów z Franciszką Gal „Piotruś“ i „Mała Mateczka“

Marja Baszkircew

Fascynująca epopea bezgranicznej miłości. W rolach głównych najgłośniejsi artyści teatru Maxa Reinhardta „In der Josefstat“ we Wiedniu. LILI DARVAS i HANS JARAY,

którzy odnoszą obecnie niezwykły sukces na scenie Teatru Polskiego w Warszawie, oraz MARJA BALCERKIEWICZÓWNA ATTILA HÖRBIGER — SZÖKE SZAKAL. Ilustracja muzyczna PAWŁA ABRAHAMA. Film ten to najpiękniejszy program w bieżącym sezonie.

Początek seansów w dnie poszednie o godzinie 5-ej, 7-ej i 9·10, w niedziele i święta o godzinie 3-ej popołudniu. Program Nr. 26.

Kupuj tylko w Drogerji im. św. Teresy

STEFANA HYŁY

KRAKOW, UL. WISLNA 6.

mydła, kremy, perfumy, wody kolońskie kosmetyki, gąbki, galanterja toaletowa zioła, chemikalja i t. d.

Towar w wielkim wyborze najlepszej jakości.

Ceny niskie. Ceny niskie

Na froncie genewskim odwrót!

Na froncie genewskim — **odwrót.** Takie wrażenie utrzymuje się dziś w Europie po poniedziałkowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów...

Wśród przemówień delegatów państw, biorących udział w obradach, zwracają na siebie uwagę dwie deklaracje: **bar. Aloisiego,** delegata Włoch i **Wolde Mariama,** delegata Abisynji. Pierwszy kategorycznie oświadczył: Włochy mogą rozmawiać na temat pokoju z Abisynją, ale poza Ligą Narodów. Ponieważ zaś Abisynja na to się nie godzi, Włosi ją do tego zmuszą.

Na to oświadczył delegat Abisynji: Wszelkie wywody bar. Aloisi'ego na temat propozycyj pokojowych są **wykrętne.** Włochy mają jeden cel: **opanować całą Abisynję i zrobić z niej swoją kolonję.** Żądam przeto, **aby Rada Ligi Narodów w pełni zastosowała art. 16 paktu,** tak, aby najeźdźca nie triumfował.

I cóż na to członkowie Rady Ligi.

Przemawiali wszyscy. — (Taki to już jest zwyczaj...). Każdy z delegatów stwierdził z przykrością fakt, iż usiłowania koncyljacyjne Komitetu 13 nie powiodły się. Stwierdzono konieczność zlikwidowania sporu... Wyrażono nadzieję (!!), że dobra wola (!) Włoch przybierze jakieś realne kształty (!). I w końcu (część najważniejsza posiedzenia), **postanowiono zebrać się w dniu 11 maja, aby zastanowić się nad dalszymi środkami, któreby doprowadziły do likwidacji sporu włosko-abisyńskiego.**

A jak się zachował Eden, — zapytują ci, którzy go poznali, jako agresywnego obrońcę Abisynji i paktu Ligi. Eden!? Też przemawiał. „Dalsze stosowanie sankcyj — oświadczył — jest konieczne, a rząd brytyjski gotów jest wraz z innemi państwami zastanowić się nad ewentualnem rozszerzeniem dotychczasowych sankcyj“.

Tak! Rząd brytyjski „gotów jest zastanowić się“... Tak samo brzmiało oświadczenie Edena (może tylko nieco pewniej było wypowiedziane) na posiedzeniu Rady w dniu 28 stycznia b. r., t. j. w dniu przyjęcia raportu Komitetu 13 z jego prac nad rozstrzygnięciem sporu. I od tego dnia **sprawa w Genewie nie posunęła się naprzód...** Stoi w miejscu. Jedynie sankcje działają... Ale jak? Cała prasa angielska stwierdza: **— Sankcje ekonomiczne zawiodły. Co do tego niema już żadnych wątpliwości. — Za to armja włoska posunęła się...** Posunęła się daleko naprzód i zwolna podchodzi pod Addis Abebę.

Delegaci, po ostatnich „trudach“ genewskich, rozjechali się, pozostawiając walczących samym sobie... Wrócą 11-go maja, zbadać sytuację... Podobno nawet zbierze się w tym czasie Komitet 18, celem ewentualnego zaostrzenia sankcyj.

11-go maja... A więc dano walczącym znowu 3 tygodnie czasu... Trzy tygodnie... Bar. Aloisi zatarł zapewnie z radości ręce! Przecież ten czas wystarczy zupełnie, **aby** armję abisyńską rozbić doszczętnie. A później? Później pomówimy... Będzie nowy negus. Abisynję usunie się z Ligi Narodów. Przedmiot sporu zniknie. I Włochy, rozpoczną znowu „konstruktywną“ akcję na rzecz międzynarodowego pokoju...

W tem wszystkiem jest jeden szczegół zasługujący na uwagę. Kilku korespondentów genewskich podało pogłoskę, jakoby między Anglją. Francją i Włochami **nastąpiło ciche porozumienie, dotyczące zabezpieczenia interesów angielskich na obszarze jeziora Tana.** Tem się ma tłumaczyć ostudzenie zapału antysankcyjnego w Anglji. Czy to jest prawda? Niewiadomo... Faktem tylko jest, iż rząd egipski oświadczył, że **w sprawie jeziora Tana doszedł z rządem włoskim do porozumienia.** W kilka dni zaś później zapowiedział wycofanie się z frontu sankcyjnego!

Czy nie tu tkwi przyczyna załamania się pokojowej akcji genewskiej?

K. T.

Migawki.

Moda.

Temat, który właściwie opracowywać powinna kobieta... Ale w gruncie rzeczy, dlaczegóżby i nie mężczyzna?

Był czas, kiedy moda była wyłącznie męskim tematem rozmów, kłopotów i — wydatków.

Ot n. p. moda w uczesaniu!

Do czasów Franciszka I-go (więc wieku XVI-go) panowała we Francji moda, że długie włosy wolno było zapuszczać tylko szlachcicowi. Mieszczanin musiał je strzyc. Aż raz... Ale to tragiczna historja!

Król Franciszek zabawiał się z przyjaciółmi rzucaniem kul do celu. Kul brakło, a cel nie został zdobyty. Wówczas jeden z dworzan — jakiś duc d'Angouleme, czy coś podobnego — porwał z kominka palącą się głownię i rzucił. Nieszczęście chciało, że głownia przelatując koło głowy króla, opaliła mu włosy.

Cóż robić? Musiał król przejść do mieszczańskiej mody. Ostrzygł, — ba, nawet zgolił — głowę, za jego przykładem poszło — tak wypadało — rycerstwo, i cała szlachta.

Powstała nowa moda.

Więc i mężczyźni bywają w niej zainteresowani. Nie w tym stopniu dziś, co dawniej, kiedy „gentilhomme“ 16-go wieku wyglądał kolorowo i barwnie, jak — kwiat (dziś to mówią o kobiecie, a wówczas kobiety mówiły o mężczyźnie).

Ale i dziś są zainteresowani. Z różnych tytułów.

A najczęściej z racji — wydatków. Ale to już całkiem inna sprawa. I poważna.

BAYARD.

Kronika kulturalna.

KATOLICYZM MAURIAC'A stanowi przedmiot dyskusji. Znakomite studjum tej sprawie poświęcił u nas K. Górski, prof. Uniw. Stefana Batorego, w książce p. t.: „Francois Mauriac“ (Poznań, Księg. św. Wojciecha). W „Prosto z Mostu“ (nr. 17) występuje p. A. Doboszyński z twierdzeniem, że katolicyzm Mauriaca jest katolicyzmem nieortodoksyjnym, bo korzeniami tkwi w herezji jansenizmu. „W utworach Mauriac'a — pisze — prawdziwy katolicyzm spotyka się naogół tylko u księży (którzy graniczą już wtedy ze świętością) i u wielkich grzeszników nawracających się u progu śmierci, natomiast codzienny katolicyzm praktykowany przez przeciętnego człowieka nabiera cech wręcz odrażających“.

NAJSTARSZA CYWILIZACJA ŚWIATA. Profesor archeologji na uniwersytecie w Bombaju, Peter Heras, opublikował sensacyjną rozprawę o wynikach dokonanych poszukiwań wykopaliskowych w Indjach. Otóż, jak twierdzi prof. Heras, **w dolinie rzeki Sind, dopływu rzeki Indus**, znaleziono wykopaliska, świadczące o istnieniu tu przed tysiącami lat najstarszej kultury i cywilizacji przedaryjskiej w Azji. Ze źródeł tej cywilizacji wzięły swe początki cywilizacje Mezopotamji, Chin i Japonji. Z nowych badań prof. Herasa wynika, iż na długie tysiące lat przed Chaldejczykami plemiona aryjskie, osiadłe w dolinie Indusu opierały swe obliczenia astronomiczne na konstelacji Zodjaku. Wnioskując z pewnych danych, twierdzi prof. Heras, iż ta pierwsza cywilizacja istniała na 6.500 lat przed Nar. Chrystusa.

ROZSTRZYGNIĘCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU KOMPOZYTORSKIEGO. W Genewie został rozstrzygnięty międzynarodowy konkurs kompozytorski na utwór kameralny, przeznaczony na 3 do 5 instrumentów. Konkurs ogłoszony był przez Szwajcarskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej. Pierwszą nagrodę otrzymał R. Zyka (z Pragi Czeskiej) za kwartet smyczkowy; drugą — również za kwartet smyczkowy — A. Hartman z Monachjum, trzecią zaś Włoch L. Dallapiccola za utwór na trzy fortepiany.

Z AKADEMJI FRANCUSKIEJ. W Akademji Francuskiej odbyła się uroczystość przyjęcia nowego akademika Claude Farrere'a, wybranego na miejsce opróżnione po śmierci Louis Barthou. Farrere zgodnie z tradycją wygłosił przemówienie o swym poprzedniku, wyrażając głęboki hołd jego zasługom, jako męża stanu.

Humor.

Eksperyment. — Drogi chłopcze, dlaczego prosisz, żebym pogłaskał tego pieska?

— Bo chciałem, proszę pana zobaczyć, czy on nie gryzie!

Pacjent. — Panie, przyszedł doktór!

— Powiedz, że nie przyjmuję, bo jestem chory!

Od czwartku d. 23 b.m. w kinoteatrze „UCIECHA“

Sensacja stolic Europy! Najweselsza komedja muzyczna!

PANOWIE W CYLINDRACH

w głównych rolach: genjalna para poetów tańca: **Fred Astalle i Ginger Rogers.** Film który bawi, porywa, zachwyca! Nowe melodje stworzy Irving Berlin. — Nowe pomysły dekoracyjne, świetne dowcipy. — Ponadto tygodnik dźwiękowy i komedyjka kolorowa.

MARJAN MANTEUFFEL.

Rodzina.

Dużo — niestety, aż zbyt dużo jest dziś wśród nas ludzi, uważających małżeństwo za wspólnotę majątku, wspólnotę przeżyć natury zmysłowej, przyjemności i pewnego zabezpieczenia w dziedzinie bytu materjalnego. I tylko tyle. I nic — ponadto. Jest to fakt — fakt niezmiernie smutny; ale jednocześnie w najwyższym stopniu niebezpieczny dla przyszłego rozwoju naszego społeczeństwa, które wszak w pierwszej linji opierać się musi na — zdrowej rodzinie.

SKĄD ZAWÓD?

Małżeństwo — a zwłaszcza wypływające z niego prawa i obowiązki — można tylko wówczas nazwać uczciwem i należycie pojętem, gdy **dwoje ludzi, połączonych ze sobą sakramentem małżeństwa, przeżywa je w sobie jako mocny, etyczny czyn, stawiając** na usługi tej swojej małżeńskiej wspólnoty wszystko, co posiadają w sobie najlepszego i najbardziej idealnego: więc uczucie miłości, ducha ofiarności i wyrzeczenia się, pozatem ducha karności, a nieraz — w wypadkach wyjątkowo trudnych i zagmatwanych, których nie brak w życiu — niemal heroiczne cnoty. W czasach, które przeżywamy, zapatrywania na małżeństwo obniżyły się okropnie — zadużo wyłącznej dbałości o siebie, zadużo niczem nieokiełznanej zmysłowości, zadużo egoistycznych pragnień zmaterjalizowanego doszczętnie człowieka wchodzi tu w grę. I stąd potem tyle goryczy spowodu niespełnionych życzeń — i stąd tyle krwawych ran sercu zadanych i wykoszlawień duszy — stąd tyle wykolejonych egzystencyj, tyle powikłań w życiu dzisiejszych ludzi.

„ŚWIADOME MACIERZYŃSTWO“.

Jednym ze skutków takiego stanu rzeczy jest osławiona propaganda t. zw. **„świadomego macierzyństwa“** — szkodliwa nietylko ze względów natury moralnej, nietylko — bo i względy natury społecznej, a zwłaszcza państwowej, a nawet dobrze zrozumiane względy natury gospodarczej, przemawiają wyraźnie przeciwko tej akcji. Całą fatalność dla Francji polityki populacyjnej, na powyższym ruchu opartej, wykazał w swoim czasie Paweł Bureau w swem głośnem i szeroko rozpowszechnionem studjum: „Rozprzężenie obyczajów“. Rządy Hitlera, przerażone niemoralnością, jaka zapanowała w Niemczech na tym samym podkładzie, zatrąbiły również gwałtownie do odwrotu na tym odcinku. Wielki mąż stanu, Mussolini, oparł politykę populacyjną Italji przedewszystkiem na zdrowej, moralnej rodzinie chrześcijańskiej. Przykłady te są bardzo wymowne. To też nie ulega żadnej wątpliwości, że każde państwo, dbałe o swoją przyszłość, o bezpieczeństwo swych granic, szczególną pieczołowitością otaczać winno rodzinę, tę podstawową komórkę społeczeństwa i zalążek rzesz, które bronić mają granic państwa, pracować na jego pożytek i wzrastać na jego chwałę.

GOSPODARCZE PODSTAWY RODZINY.

Najpoważniejsi ekonomiści świata stwierdzili, że **dość jest ziemi na świecie, ażeby wyżywić całą ludzkość dzisiejszą.** Jeżeli, **pomimo to, tyle mamy głodnych, to przyczyna tego nie leży bynajmniej w braku żywności**, tylko w niesprawiedliwym podziale dóbr i społecznego dochodu, a w niemałym stopniu i w twardości ludzkich serc. Aż nazbyt dobrze wszak znane są fakty palenia i niszczenia żywności dla podniesienia cen i zgarnięcia potem jaknajwiększych zysków. Te fakty mnożą się bezkarnie, nie robią już dziś w świecie większego wrażenia, a przecież w gruncie rzeczy, wołają one o pomstę do nieba. „Zaprawdę powiadam wam — brzmią słowa Chrystusa Pana — czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, aniście Mnie nie uczynili“. (Mt. 25, 45). Ludzie albo nie znają tych słów, albo nie zdają sobie sprawy z ich głębokiej grozy. Doktryna gospodarcza katolicka, głosząc umiarkowanie w życiu, domaga się stanu rzeczy, któryby stanowczo zapobiegał temu, by jedni chorowali i marnieli moralnie z przesytu — a inni marli z głodu i z rozpaczy chwytali się ostateczności.

Rodzina jest podstawą społeczeństwa — im ona zdrowsza, tem zdrowsze społeczeństwo — i naodwrót. Państwo opiera swój byt na społeczeństwie, a przynajmniej powinno go na niem opierać; czyż wobec tego może mu być obojętnym los rodzin, tworzących to społeczeństwo? Ich liczebność? Ich zdrowotność? Ich poziom moralny?

RODZINA — WYCHOWAWCĄ.

Rodzina jest pierwszym wychowawcą dziecka, głównie Matka oczywiście. Potem bierze również udział w wychowaniu Kościół i Państwo. Niezbędność religji w kształceniu charakteru dziecka stwierdził, między innymi, największy bodaj pedagog naszych czasów, prof. Foerster. W przedmowie do swego kapitalnego dzieła „Religja a kształcenie charakteru“ mówi on, między innemi: „Walka chrześcijaństwa z Antychrystem, która w najbliższych czasach rozgorzeje z nieprzeczuwaną gwałtownością, domaga się zupełnie nowej metodyki religijno-pedagogicznej. Ta metodyka powinna umieć przekazywać uświęcone dziedzictwo wiary chrześcijańskiej młodemu pokoleniu w taki sposób, żeby ono od samego początku dosłuchiwało się w niem owego „Tua res agitur“ (o Ciebie tu chodzi) i mogło w chrześcijaństwie poznać i uznać naukę o rzeczywistości nieporównanie wyższej od wszelkich nowoczesnych nauk o życiu“. Cała dzisiejsza metodyka prowadzi właściwie, zdaniem prof. Foerstera, do wypaczenia i zacieśnienia człowieka wewnętrznego.

Dlaczego wspominam tu o tem? Dlatego, że właśnie na tym wewnętrznym człowieku opierać się musi społeczeństwo, jeżeli chce być zdrowem i odzwierciedlać w sobie ową chrześcijańską rzeczywistość, o której mówi Foerster. Tego wewnętrznego człowieka domagać się również musi życie gospodarcze, jeżeli ma się rozwijać zdrowo i normalnie, t. j. z uwzględnieniem sprawiedliwości społecznej i miłości w stosunkach pomiędzy ludźmi.

W tym krótkim artykule mogłem jedynie pobieżnie zaznaczyć, jakie bezcenne walory przedstawia zdrowa rodzina chrześcijańska dla jednostki — dla społeczeństwa — dla państwa, kształtujących się na szczytnych zasadach cywilizacji i kultury chrześcijańskiej. Wiem, że nie wszyscy u nas doceniają ten fakt, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z jego niezmiernej doniosłości. Wiem również, że działają wśród nas siły, którym tego rodzaju rodzina jest poprostu zawadą w osiągnięciu wytkniętych celów. Wiem o tem. Ale zdaję sobie jednocześnie i z tego sprawę, że właśnie dla powyższych powodów w środowiskach prawdziwie chrześcijańskich, a przeto i prawdziwie miłujących swój kraj, wszelkie próby podkopania, rozluźnienia, zdemoralizowania, wreszcie zniszczenia rodziny natrafią zawsze na opór żelazny i wywołają nieubłaganą walkę. Bo tu chodzi o — być albo nie być społeczeństwa.

Radjo.

JAK WZRASTAJĄ CYFRY ABONENTÓW RADJOWYCH.

Pod względem procentowego wzrostu ilości abonentów, Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Europie. Co do ilości radjosłuchaczy — to cyfry te wzrastają nierównomiernie w różnych miastach Polski. W ciągu ostatniego roku od kwietnia 1935 r. do kwietnia 1936 r. w **Warszawie przybyło 12.977 abonentów,** w Łodzi 4.916, w Katowicach 2.726, w Poznaniu 2.384, w Gdyni 2.646, w **Krakowie 2.134,** w Chorzowie 2.018, w Toruniu 1.874, we Lwowie 1.597, w Bydgoszczy 1.202, w Wilnie 1.115, w Sosnowcu 1.020, w Częstochowie 976, w Białymstoku 893, w Lublinie 744, w Stanisławowie 546, w Grudziądzu 522, w Kaliszu 455, w Brześciu n/Bugiem 424, w Radomiu 392. — Obecnie **Warszawa ma 78.347 abonentów,** Łódź — 25.111, Lwów — 19.905, Poznań — 12.085, Katowice — 11.466, **Kraków — 10.513,** Wilno — 8059, Chorzów 7.134, Bydgoszcz — 6.293, Gdynia — 5.611 Toruń — 5.080, Białystok — 4.027, Sosnowiec — 3.692, Częstochowa — 3.543, Radom — 2.916, Grudziądz — 2.730, Wielkie Hajduki — 2.411, Bielsko — 2.406, Brześć 2.332, Kalisz — 2.057. Pozostałe miasta mają poniżej 2.000 abonentów.

WZROST LICZBY RADJOSŁUCHACZY W MARCU.

W ubiegłym miesiącu statystyka notuje dalszy wrost liczby radjosłuchaczy w Polsce. Dnia 1 kwietnia bowiem Polskie Radjo **liczyło 551.736 abonentów,** co w porównaniu z dniem 1 marca b. r. stanowi wzrost o 13.676 jeśli chodzi o cyfrę globalną ilości abonentów.

Polska w przeciwieństwie do wielu krajów europejskich, gdzie obowiązuje roczny abonament radjowy, stosuje system abonamentu miesięcznego, co powoduje konieczność rozróżniania przyrostu bezwzględnego i względnego. Bezwzględnie nowych radjosłuchaczy przybyło w ciągu marca 28.356, z czego nowych słuchaczy wiejskich 8.505.

W tym samym miesiącu ubiegłego roku bezwzględnie nowych przybyło 19.325, czyli o 9.000 abonentów mniej co wskazuje na stały i systematyczny rozwój radjofonji polskiej.

RADJO — A KATASTROFA POWODZI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Podczas ostatniej katastrofalnej powodzi w Nowej Anglji, Pensylwanji, Maryland i Virginji w Stanach Zjednoczonych, radjo oddawało nieocenione usługi. W wielu miejscowościach amatorzy-krótkofalowcy byli **jedynym łącznikiem zalanych okolic ze światem** i praca ich, trwająca nieraz po kilka dni bez przerwy, ułatwiała organizowanie pomocy dla zatopionych i zagrożonych miejscowości. Poza tem wszystkie rozgłośnie amerykańskie a także gwiazdy radjowe i reklamujące się przez radjo firmy, intensywnie pracowały nad **zorganizowaniem szybkiej pomocy dla ofiar powodzi,** — i zyskaniem na ten cel największych funduszów od szerokiej publiczności. — Stacje radjowe, współpracując z władzami wojskowemi, wysyłały na zalane tereny aeroplany, zaopatrzone w stacje nadawczo-odbiorcze dla zbierania informacyj i kierowania akcją ratowniczą. Normalne programy radjowe były wielokrotnie przerywane dla nadania wiadomości, reportaży i wezwań o pomoc.

—:oo:—

Programy stacyj radjowych.

NIEDZIELA, DNIA 26-go KWIETNIA 1936.

Program ogólny. Godz. 8.30 Pieśń „Nie opuszczaj nas“; 8.33 Gazetka rolnicza; 8.45 Programy lokalne; 9.15 Dziennik poranny; 9.35 Programy lokalne; 9.45—11.57 Uroczystość dorocznego odpustu św. Wojciecha w Gnieźnie. Nabożeństwo celebrować będzie ks. nuncjusz kardynał Marmaggi; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Programy lokalne; 12.15 Poranek muzyczny z Wilna; W przerwie około godz. 13 Teatr Wyobraźni; 14 Opowieści żołnierskie; 14.20 Programy lokalne; 15.15 Gawędy o konstytucji; 15.23 Programy lokalne; 15.45 Odczyt; 16 Łamigłówki dla dzieci; 16.15 Programy lokalne; 16.30 Ziemia gnieźnieńska i jej lud — reportaż; 17.15 Powszechny Teatr Wyobraźni; 17.45 Co czytać; 18 Podwieczorek przy mikrofonie — transmisja z hotelu Bristol w Warszawie; 20 Koncert z płyt; 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 20.50 Dziennik wieczorny; 21 Na wesołej lwowskiej fali; 21.30 Podróżujmy — feljeton; 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni; 22 Powtórzenie zagadki muzycznej; 22.30—28.30 Koncert orkiestry P. R.; W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

Kraków. (293.5 m). Godz. 8.45 Koncert poranny (płyty); 9.35 Program na dzień bieżący; 12.03 Przegląd teatralny; 14.20 Koncert życzeń z płyt; 15 Pogadanka regjonalna; 15.25 Wesołe piosenki z płyt; 16.15 Program na dzień następny; 16.20 Koncert reklamowy; 16.15 Wiadomości sportowe lokalne; 16.40 Chwilka humoru (płyty).

Warszawa. (1339.8 m). Godz. 8.45 Muzyka (płyty); 9.35 Program na dzień bieżący; 12.03 Przegląd teatralny; 14.20 Muzyka z płyt; 15 Godzina rolnika; 16.15 Program na dzień następny; 16.20: Koncert reklamowy;

Lwów. (377.4 m). Godz. 8.45 Muzyka z płyt; g. 12.03 Przegląd teatralny; 15 Przegląd rynków produktów rolnych; 15.25 Muzyka lekka z płyt; 16.20 Wiadomości sportowe lokalne; 16.30 Płyty.

Katowice. (395.8 m). Godz. 12.03 Co słychać na Śląsku; 14.20 Muzyka lekka i taneczna z płyt; 15: Wiersze junackie; 15.10 Płyty; 15.22 Pogadanka; 16.30 Bery i bojki śląskie.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

W obliczu rozstrzygających decyzyj gospodarczych.

Wchodzimy obecnie, jak się zdaje w okres zasadniczych rozstrzygnięć w zakresie polityki gospodarczej, które zamykałyby długotrwałą dyskusję na temat kierunków polityki gospodarczej. Dyskusja ta, przypominamy, rozwijała się dokoła zagadnienia, czy deflacja tak jak była ona u nas od lat szeregu przeprowadzana, dała pożądane wyniki dla życia gospodarczego, czy też przeciwnie, pogrążyła jeszcze bardziej społeczeństwo w nędzy, zubożyła ludność, zmniejszyła jej siłę nabywczą, a temsamem stworzyła narastające trudności w stosunkach społecznych.

Sytuacja tak się układa, że równocześnie bliskiem jest wyjaśnienie szeregu zagadnień natury politycznej na terenie wewnętrznym. Ten wzgląd nasuwa przypuszczenie, że ściślejsze dostosowanie polityki gospodarczej do istotnych potrzeb życia będzie się mogło łatwiej dokonać. Należy uwzględnić, że obóz pułkownikowski z p. Ign. Matuszewskim naczele, który głosił system bezwzględnej deflacji, a żyrując od czasu do czasu w „Gazecie Polskiej“ weksel rządowej polityki gospodarczej, występował równocześnie ostro przeciw wszelkim uchybieniom w stosunku do deflacyjnej doktryny.

Pojęcie deflacji stosowanej u nas w praktyce, właściwie w małym tylko stopniu odpowiada definicji przyjętej przez teoretyków. Odpowiada mu szereg zjawisk w życiu gospodarczem, polegających na zmniejszaniu płac, cen, taryf i budżetów, na przymusowem zmniejszaniu wysokości długów i t. d. Z deflacją łączy się zanik i drożyzna kredytu, skurczenie obiegu pieniężnego, obrotów w handlu i przemyśle, ograniczenie robót publicznych i rozmiarów pracy w warsztatach prywatnych, powszechne redukcje — ścieśnianie się w wydatkach przy malejących ustawicznie dochodach. Głosiciele czystej deflacji nie zraża fakt, że życie gospodarcze kraju więdnie i usycha, że pod wpływem szalejących trudności gospodarczych, rosną szeregi ludzi pozbawionych pracy, że młode pokolenia, wchodzące w życie stają w obliczu absolutnej niemożności zdobycia warunków zapracowania na życie, że praca staje się przywilejem rozdzielanym tylko między „swoich“, przywilejem niedostępnym dla szerokich mas społeczeństwa. Idzie im tylko o to, by doktrynie stało się w jaknajszerszej mierze zadość, by „procesy likwidacyjne“ doprowadzić do końca.

UJEMNE SKUTKI DEFLACJI.

Rzecz znamienna jednak, że wszystkie założenia deflacjonistów nie wytrzymują próby życia. Zniżka cen artykułów skartelizowanych, przeważnie nie dotarła do konsumenta, względnie nie przyniosła spodziewanego wzrostu konsumcji, jako zbyt mała, aby w wydatniejszy sposób mogła wpłynąć na sytuację materjalną szerokich sfer konsumentów. Tak jest np. z cukrem, którego spożycie w pierwszym miesiącu po zniżce wrosło o 13 proc. w stosunku do tegosamego okresu z roku poprzedniego, ale już w lutym br. spadła poniżej normy zeszłorocznej. Wobec podobnych objawów i w innych artykułach, rozmiary produkcji nie wzrosły w tym stopniu, by pewna ilość bezrobotnych mogła znaleźć zatrudnienie, nie zmniejszyła się też rozpiętość nożyc cen rolnych i przemysłowych, natomiast w wielu gałęziach przemysłu zniżkę wyzyskano dla zredukowania pacowników, lub zmniejszenia ich płac.

Tymczasem z każdym miesiącem w miarę wzmagającego się zubożenia, zaostrzały się stosunki socjalne. Ostatecznym wyrazem tego zaostrzenia były znane wypadki krakowskie i lwowskie, świadczące o powadze sytuacji i potrzebie rychłej akcji zaradczej. Wskazały one jasno, że nie można kontynuować dłużej polityki gospodarczej, mającej na celu wyłącznie doktrynę deflacyjną, a nie uwzględniającą potrzeb i losu ludzi żywych.

NARADA NA ZAMKU.

W ostatnich dniach rząd zdając sobie sprawę z sytuacji przystąpił do ustalenia środków zaradczych. Wielka narada gospodarcza na Zamku, o której donosiliśmy odbyła się z udziałem nietylko ministrów resortów gospodarczych i prezesa Banku Polskiego, ale także generalnego inspektora sił zbrojnych. Przedmiotem obrad była podobno kwestja znalezienia środków celem zwiększenia wydatków na obronę państwa, oraz wzmocnienie akcji inwestycyjnej. Zaakceptowano więc podobno plan ministra skarbu Kwiatkowskiego i przyjęto do wiadomości informacje pożyczkowe prezesa Banku Polskiego. W sferach, uchodzących za poinformowane przypuszczają, że narada na Zamku, oświadczenie ministra skarbu w sprawie waluty oraz wzmocnienie pozycji obecnego rządu w stosunku do grupy pułkowników, przyczynią się do zahamowania procesu tezauryzacyjnego, co dałoby możność rządowi znalezienia środków na obronę i inwestycje. Środki te mają się m. in. znaleźć w formie emisji renty złotej oraz ewentualnej pożyczki zagranicznej.

PROJEKTY INWESTYCYJNE.

Konkretne zamiary rządu zdają się iść ku wykonaniu trzeciej części jego programu, t. j. do wydania zarządzeń, mających na celu ożywienie życia gospodarczego, powiększenie możliwości inwestycyjnych, usprawnienie handlu wewnętrznego i zagranicznego itp. Brak jest w tej chwili danych, na czem polegać będą te zarządzenia i jaki będzie ich charakter. Znanym jest tylko jeden fragment, t. j. zamierzenia inwestycyjne, ustalone na czwartkowem posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów.

Postanowiono więc przyspieszyć projektowane na rok bieżący prace inwestycyjne. Istniejący w tym zakresie pierwszy plan, przewiduje kredyt w sumie 223 milj. złotych, za które mają być uskutecznione inwestycje w zakresie kolejnictwa, dróg, urządzeń technicznych i przebudowy ustroju rolnego. Kredyt w sumie około 40 miljonów złotych, przeznaczony jest dla samorządów na akcję zatrudnienia bezrobotnych.

Na ruch budowlany przeznacza rząd 38 miljonów zł., która-to suma ma być w najbliższych dniach wypłacona Bankowi Gosp. Kraj. dla rozdzielenia kredytów.

Na kredyty te złożą się pozycje następujące: Pozostałą część pożyczki inwestycyjnej, kwoty preliminowane na cele inwestycyjne z Funduszu Pracy oraz około 170 miljonów zł., które dzięki zrównoważeniu budżetu będzie można pozyskać z przyrostu kapitalizacji wewnętrznej w państwowych instytucjach finansowych, zakładach ubezpieczeń społecznych, w Państwowym Zakładzie Emerytalnym i Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Druga część planu rządowego, przewiduje rozszerzenie tej kwoty o inwestycje, które będą mogły być wykonane systemem kredytowym. Poszczególne ministerstwa będą mogły udzielić do kwoty 40 miljonów zł. zamówień i robót na zasadach kredytowych firmom krajowym, finansującym się na tzw. wolnym rynku.

Pozatem szereg przedsiębiorstw państwowych i wojsko przeprowadzą inwestycje we własnym zakresie tak iż — według przewidywań sfer rządowych około 400 miljonów złotych poszłoby w roku bieżącym na inwestycje.

SAMA „PROPAGANDA“ — TO ZAMAŁO.

Nie ulega wątpliwości, że wówczas będzie można myśleć o rzeczywistem uspokojeniu w stosunkach społecznych i o wzroście zaufania, niezbędnego w obrocie gospodarczym, gdy polityka gospodarcza władz ruszy z martwego punktu, gdy nie będzie tylko biernem przyglądaniem się „procesom likwidacyjnym“ i wyczekiwaniem ich końca, ale gdy uruchomi wszelkie stojące do dyspozycji środki, by życie gospodarcze ożywić. Złudzeniem jest nawoływanie n. p. organu sfer wojskowych, by samą tylko propagandą przeciw „pończochomanji“ i represjami za handel złotem zapobiegać tezauryzacji. Jedynie i najskuteczniej zwalczy ją bowiem aktywna działalność rządu zmierzająca do powiększenia zatrudnienia i do usunięcia obciążeń tamujących życie gospodarcze.

Dr. J. W.

„Dobro szkoły“ w pojęciu władz szkolnych a Najw. Trybunał Admin.

„Przegląd Pedagogiczny“ zamieszcza znamienny wyrok N. T. A. w sprawie o przeniesienie „dla dobra szkoły“. Skargę, na zarządzenie władz administracyjnych wniósł do N. T. A. profesor państw. gimnazjum w N. Sączu, p. Jan Śliwa. Szło mianowicie o to, że Kuratorjum okręgu szkoln. krakowskiego zarządzeniem z dnia 28 sierpnia 1931 nakazało przeprowadzenie badania stanu jego zdrowia, celem przeniesienia go z urzędu w stan spoczynku. Komisje obydwóch instancyj uznały jednak prof. Śliwę za zdolnego do służby na zajmowanem stanowisku. Wówczas Kuratorjum występuje do Minist. W. R. i O. P. z wnioskiem o przeniesienie wymienionego profesora w stan nieczynny dla dobra służby. Ministerstwo jednak wniosku tego nie uwzględniło, z uwagi na bardzo dobrą ocenę jego pracy, oświadczając natomiast, że skłonne jest przenieść prof. Śliwę na równorzędne stanowisko do innej miejscowości. Rzeczywiście też przeniesiono go z urzędu, „dla dobra szkoły“, do państw. gimnazjum w Końskich. Zarządzenie to, prof. Śliwa zaskarżył do N. T. A.

Skarżący oparł skargę przedewszystkiem na tem, że władza, przy wydawaniu swego orzeczenia przekroczyła uprawnienia, przysługujące jej z mocy ustawy, gdyż nie podała zupełnie okoliczności ani danych, na których oparła swe twierdzenie, że dobro szkoły wymaga tego przeniesienia.

Najw. Tryb. Admin. uznał ten zarzut za słuszny stwierdzając, że nie można uznać za usprawiedliwienie tego przeniesienia luźnej notatki wizytatora, znajdującej się w aktach, że Jan Śliwa „pod względem etycznym bez zarzutu, pod względem ideologji nie jest zwolennikiem wychowania państwowego, nauczyciel bardzo dobry“, ani też wzmianka Kuratorjum krakowskiego, że skarżący „ze względu na niewłaściwy stosunek do wychowania państwowego nie nadaje się na stanowisko nauczyciela-wychowawcy“. Jeżeli bowiem, zdaniem władz, ideologja skarżącego, uznanego za bardzo dobrego nauczyciela — kolidowała z dobrem szkoły w N. Sączu — to kolidowałaby również i w Końskich.

Z tych powodów N. T. A. uchylił zaskarżone orzeczenie i zarządził zwrot opłat skarżącemu. Sprawa prof. Śliwy pozostanie jednak jako znamienny dokument z historji szkolnictwa, w tak niedawnej, a bodaj że już szczęśliwie minionej, przeszłości.

—oo—

Ruch portowy w Gdyni i Gdańsku w b. r. stale wzrasta.

Na podstawie ostatnich danych Gł. Urzędu Stat., ruch portowy w Gdyni i w Gdańsku w trzecim tygodniu marca, jak również przez drugą połowę lutego i pierwszą połowę marca stale wzrasta. Wyniósł on w poszczególnych tygodniach marca w Gdyni (w nawiasie podajemy cyfry dotyczące Gdańska), biorąc za podstawę obrót w tysiącach ton rej. netto: w pierwszym tyg. marca 178,6 (110.4), w drugim 150.5 (110.6) w trzecim 186.5 (118.9). W drugim tygodniu lutego 178,1 (93.6).

Układy konwersyjne zawarte w Banku Akceptacyjnym.

Według danych z dnia 25 marca b. r., ilość zatwierdzonych przez Komitet Konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym układów wynosiła 748.188 na sumę 346.238 tysięcy zł. Z bankami państwowemi zatwierdzono 58.549 układów (w nawiasie podamy wysokość sumy w tys. zł. — (81.431), w bankach prywatnych i domach bankowych 9.434 (50.566), w kasach oszczędności 55.135 (65.339), w spółdzielniach kredytowych 59.513 (68.075), w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych 150.912 (55.617), w centralach finansowych 13.377 (17.192), w centralach gospodarczych 1.268 (7.938).

Ceny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowo-towarowej w Krakowie notowano w piątek 24 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 22.00—22.25; biała stand. 21.75—22; targowa stand. 21—21.25; żyto dworskie stand. 15.25—15.50; targowe stand. 14.50—15; owies dworski stand. 15.25—15.75; targowy stand. 14.75—15; jęczmień dworski 15—15.75; targowy 14—14.25; kukurudza krajowa 15—15.50.

Artykuły strączkowe. Groch Wiktorja 32—34; pół Wiktorja małop. 26—28; zwykły jadalny 25—27; polny pastewny 20—21; polny do siewu 22—23; fasola cukr. biała (jasiek) 33—35; biała 24—25; klockowa 24—25; długa 24.50—25.50; Wachtel 20—21; bobik do siewu 16.50—17; wyka ciemna 21—21.50; szara 20.50—21; peluszka 25—25.50; łubin żółty 11.50—12; niebieski 10.50—10.75; seradella podw. czyszcz. 26—27.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 15.25 do 15.75; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 18.75—19.00 soja śrut około 44-45 proc. biał. i tł. 13.00—23.50; siano słodkie 7—7.50; średnie 6—6.50; kwaśne 4—5; potraw 4—6; koniczyna pastewna 8—9; słoma długa 3—3.50; ziemniaki stołowe 3.50 do 3.75.

Nasiona. Rzepak zimowy z workiem 42—42.50; rzepik czyszczony letni z workiem 40.00—41.00; siemię lniane z workiem 90 proc. basis 37—37.50; mak niebieski z workiem 62—64; szary 60—61; kminek krajowy czyszczony 105—115; koniczyna nasienna czerw. atest. 148—152; bez kanianki 130 do 135; surowa czerwona 105—115; tymotka bez kan. atest. 98 proc. czyst. 50—55; targowa 35—40; esparseta z workami 12—13.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I st. wym. 0-20 proc. 38.75—39.50; gat. IA st. wym. 0-45 proc. 35.75—36.25; gat. IB st. wym. 0.55 proc. 34.25—35; razowa 0-95 proc. 27.00—28.00; mąka żytnia okr. Krakowskiego I gat. st. wym. 0-50 proc. 24.25—24.75; I gat. st. wym. 0-60 proc. 23.50—24.00; razowa 0-95 proc. 19.50—20.50; mąka ż. okręgu Poznańskiego I gatunek st. wym. 0-50 procent 24.75—25.00; otręby żytnie standart. 11.50—11.75; pszenne średnie 11.25—11.50; perłówka 33—34; pęcak fabryczny z workiem 21.50—23; chłopski bez wor. 18.50—19.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 22—23; chłopska bez worka 19—19.50; kasza jaglana fabr. 30—31.50; chłopska 26—27; tatarczana cała 27.50—28.50; łamana 25.50—26.50.

Tendencja mocna; podaż mała; dowozy lokalne małe.

—— o-O-o ——

Obligacje pożyczki inwestycyjnej jako kaucja i wadja.

W związku z szeregiem zapytań Biuro Delegata do spraw 3%-ej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej komunikuje, że obligacje 3%-ej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej — które w myśl art. 6-go ustawy z dnia 26 marca 1935 r. mają wszelkie prawa papierów pupilarnych — mogą być bez żadnych ograniczeń przyjmowane przez władze i urzędy państwowe jako wadja przy przetargach, oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.

Wartość depozytowa (kaucyjna i wadjalna) rzeczonych obligacyj ustalona została na zł. 65 za 100 zł. imiennej wartości.

Wybitny udział

Katolickich Stowarzyszeń młodzieży w odrodzeniu wsi polskiej.

Z okazji zjazdu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży męskiej Archidjecezji krakowskiej, przedstawiliśmy pokrótce wyniki osiągnięte przez tę organizację m. in. w zakresie przysposobienia rolniczego. Zwracamy na te szczegóły uwagę, gdyż nieraz spotyka się w prasie, zwłaszcza nieprzychylnie ustosunkowującej się do Akcji Katolickiej zarzuty, że Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży zamało poświęcają uwagi sprawom kulturalno-oświatowego i gospodarczego podniesienia wsi polskiej. Jak bez podstawne są te ataki, świadczy następujący obraz działalności Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, w zakresie pracy na wsi w roku 1934, w zestawieniu z innemi organizacjami na terenie całego państwa:

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży 2.608 zesp. 18.689 uczn.

Związek Strzelecki 1.551 zesp. 11.642 uczn.

Centr. Związek Młodz. Wiejskiej 1.106 zesp. 6.899 uczn.

Związek Młodzieży Ludowej 605 zesp. 4.219 uczn.

Zjednoczony Związek woj. kieleck. 246 zesp. 1.667 uczn.

Związek Młodz. Ludowej i Roln. Lwów 181 zesp. 1.722 uczn.

Wołyński Związek Młodz. Wiejskiej 164 zesp. 1.112 uczn.

Nowogródzki Związek Mł. Wiejskiej 90 zesp. 536 uczn.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici“ 56 zesp. 400 uczn.

Różne 367 zesp. 2.912 uczn.

Z cyfr tych wynika, że Katol. Stowarzyszenia również i w r. 1934 zajęły pierwsze miejsce na polu podniesienia kultury i dobrobytu wsi polskiej, które to miejsce zajmują już od r. 1928.

Od niedzieli 12 bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“.

Uwaga! — W niedzielę 12 bm. pierwsze przedstawienie o godz. 12·10, następne przedstawienia o godz. 3, 5, 7 i 9. Wielkie uroczyste święto filmu. Największy rewelacyjny sukces artystyczny JANA KIEPURY chluby Polski, króla tenorów, którego śpiew porywa i zachwyca w fenomenalnym arcydziele p. t. **PIEŚŃ MIŁOŚCI** uroczy rozkoszny romans na wspaniałym tle Sorrento i Capri! Najpiękniejszy i najkosztowniejszy film jaki kiedykolwiek wyprodukowano w Ameryce. Partnerką mistrza Kiepury jest słynna gwiazda Metropolitan Opery w Nowym Jorku, zachwycająca piękność GLADYS SWARTZHOUT. Reżyserja: ERNESTA LUBITSCHA i M. HALLA. Ilustracja muzyczna: FRICKA WOLFGANGA-KORNGOLDA. To wystawowe dzieło exstraklasy artystyczne będące pierwszym filmem amerykańskim Kiepury — kosztowało miljony dolarów.

Most połączy Azję z Europą.

Bosfor łączy morze Czarne z morzem Marmara i przedziela Azję od Europy. W najwęższem miejscu mierzy Bosfor **650 mtr. szerokości, w najszerszem — 3.350 metrów; długość zaś tej cieśniny** wynosi 28 kilometrów.

Projekt przerzucenia nad Bosforem mostu wiszącego, który połączyłby brzeg europejski z brzegiem azjatyckim, zrodził się w głowie Kemala Paszy, odnowiciela Turcji. Że projekt ten nie jest utopją, dowodem prace najwybitniejszych inżynierów europejskich i amerykańskich w tym kierunku nad planami mostu.

Dla dzisiejszych inżynierów konstrukcja takiego mostu, o jakim myśli Kemal Pasza, nie przedstawia specjalnych trudności. Dokonywali już Amerykanie większych, budując gigantyczny 5-kilometrowej długości most w San Francisco nad Golden-Gate, czyli Złotemi Wrotami. Afryka posiada też taką konstrukcję w Rodezji angielskiej. Most, wiszący nad Bosforem, nie bedzie zatem konstrukcją rekordową, gdyż pod względem długości znajdzie dużo konkurentów.

Według przeprowadzonych badań i projektów, most nad Bosforem stanie nie w jego miejscu najwęższem, tam, gdzie cieśnina mierzy tylko 650 metrów szerokości, lecz dalej nad szerszem korytem, a to ze względu na lepsze i dogodniejsze warunki geologiczne brzegów i dna morskiego, gdzie będą zapuszczone kesony i zbudowane fundamenty pod przęsła mostowe. Wzorem dla mostu nad Bosforem ma być poprzednik jego, łączący Nowy York z Brocklynem. Tak więc **most euro-azjatycki miałby, jak tamten, trzy tory:** jeden dla aut osobowych i tramwai, drugi dla kolei i aut ciężarowych, trzeci dla pieszych.

W Istambule entuzjazmują się projektem, który da pracę i zarobek tysiącom ludzi i jednocześnie połączy Azję z Europą, da brzegom obu kontynentów dobrą i łatwą komunikację. Ale są i oponenci. Ci twierdzą, że w razie wojny most nad Bosforem stanie się łatwą gratką dla wroga. Ich więc zdaniem, lepszy byłby tunel pod Bosforem, który oddałby te same usługi, co most, a byłby łatwiejszy do obrony. Projekt tunelu nie zyskał jednak uznania, ani opinji Kemala.

Aczkolwiek rozmachem i rozmiarami projekt mostu euro-azjatyckiego przypomina projekty tunelu pod Gibraltarem lub La Manch'em, los jego jest pewniejszy niż tamtych. Kemal Pasza czuwa nad urzeczywistnieniem swego projektu i, jak mówią w otoczeniu dyktatora, w ciągu dwóch lat budowa mostu ma być zupełnie ukończona. Jeśli więc nic nie stanie na przeszkodzie, w roku 1939 Azja i Europa będą połączone wielkim mostem.

M. K.

Znowu krwawe zajścia w Hiszpanji.

W szeregu miejscowości w Hiszpanji doszło znowu do krwawych zajść. W Almeria pewien 16 letni młodzieniec zasypał strzałami grupę komunistów, raniąc dwie osoby. — Pierwsze strzały wywołały panikę w tłumie przechodniów, w związku z czem szereg osób odniósł obrażenia. Żywioły lewicowe zorganizowały natychmiast manifestację, w czasie której **zabity został członek gwardji obywatelskiej.** Policja aresztowała wielu zwolenników partyj prawicowych. W Lebrija kilka grup ekstremistów usiłowało **podpalić kościół św. Franciszka.** Strzelano również do szeregu domów prywatnych, a m. in. do lokalu akcji ludowej. W czasie starcia zabity został uderzeniami pałki oficer gwardji cywilnej.

W Alloniego górnicy ogłosili strajk, **zamykając w biurach kopalni inżynierów,** z których jednego jako zakładnika uprowadzono następnie wgłąb kopalni. Górnicy odmawiają powrotu na ziemię domagając się podwyższenia zarobków. W domu ludowym w Requijo **wybuchła bomba w związku z** czem aresztowano 6 osób.

Interwencja Księży Arcybiskupów Lwowskich
u Wojewody w sprawie robotników.

We czwartek, dnia 22 bm. obaj Księża Arcybiskupi: Ksiądz Arcybiskup Twardowski i Ksiądz Arcybiskup Teodorowicz interwenjowali u Pana Wojewody Lwowskiego Beliny Prażmowskiego w interesie robotników, uwięzionych w związku z ostatniemi zajściami, i otrzymali od Wojewody uspakajające oświadczenie.

Addis Abeba przed upadkiem.

Stolica Abisynji, Addis Abeba liczy się poważnie z wkroczeniem włoskich oddziałów, które znajdują się już w niewielkiej odległości od miasta. Większa część ludności opuściła miasto, uciekając na południe i wgłąb kraju.

Odezwa Ks. Biskupa Częstochowskiego
w sprawie zjazdu katolickiego.

W czasie Zielonych Świątek w dniach od 30 maja do 1 czerwca odbędzie się w Częstochowie diecezjalny zjazd katolicki z okazji dziesięciolecia diecezji częstochowskiej. W wydanej z tego powodu odezwie Ks. Biskup Kubina tak określa cele zjazdu:

„Zebrani w Częstochowie, czy to w Katedrze, czy to przed szczytem Klasztoru Jasnogórskiego, chcemy na tym zjeździe podziękować Chrystusowi Królowi i Jego Najświętszej Matce, Królowej Korony Polskiej, za naszą Diecezję, chcemy uświadomić sobie jej **znaczenie dla naszego życia religijnego i społecznego,** dla Polski i dla Kościoła św. chcemy **zamanifestować, wzmocnić i pogłębić naszą jedność i solidarność diecezjalną** i chcemy publicznie wyznać naszą zdecydowaną wolę **do rozwinięcia w Diecezji energicznej Akcji Katolickiej".**

Wśród pamiątek Szczepanowa.

W związku z artykułem „Wśród pamiątek Szczepanowa", zamieszczonym w numerze z dnia 23-go bm., autor **p. St. Mendrala** nadsyła nam uzupełnienie, w którem podaje, że **kościółek św. Stanisława** został zbudowany z drzewa w r. 1511, a gdy spowodu starości chylił się do ruiny, został przez Stanisława Lubomirskiego w r. 1781 odbudowany z cegły w stylu empire. W tym stanie widzimy go jeszcze dzisiaj.

4 miljony katolików w Indjach.

„The Catholic Leader", wychodzący w Madrasie (Indje), podaje interesujące dane statystyczne, zaczerpnięte z Almanachu Kościoła kat. w Indjach (Catholic Directory) za rok 1936. Jak wynika z tych danych, ogólna liczba katolików w Indjach, na Cejlonie i Burmie wynosi obecnie 4.056.155. Tak liczba katechumenów, jak powołań kapłańskich wzrosła w ciągu roku bardzo znacznie. **Największa liczba katolików przypada na archidiecezję Goa.**

Anonimowy ofiarodawca 10 armat.

Z Londynu donoszą że szwedzki minister wojny otrzymał od dyrekcji wielkiej angielskiej fabryki broni Vickers Armstrong pismo z zawiadomieniem, że pewien obywatel szwedzki, który pragnie aby nazwisko jego nie było ujawnione, kupił w wymienionej fabryce **10 armat przeciwlotniczych najnowszego typu, przeznaczając je w darze dla armji szwedzkiej.** Fabryka donosi, że armaty te **wartości ponad 4 miljony złotych znajdują się w drodze do Szwecji.**

Żagiew rewolty arabskiej nad Palestyną.

Obrona Tel Aviv i Jaffy spoczywa w rękach uzbrojonej policji, która żąda od udających się do tych miast specjalnego pozwolenia. W praktyce stanowi to **przerwanie komunikacji między temi miastami.** Mnożą się wypadki zamachów Arabów na samochody prywatne. M. in. spalono samochód ciężarowy z żywnością, a na drogach **rozrzucono wielkie ilości gwoździ w celu przerwania ruchu samochodowego.** W Lydda podpalono plantacje i zbiory. W Hebronie, gdzie w r. 1929 wydarzyły się krwawe rozruchy, **ewakuowano ludność do Jerozolimy.** Mieszkańcy małych osiedli w Beisan kierowani są do najważniejszych ośrodków. W Haiffie Arabowie ogłosili strajk powszechny. We wszystkich miastach przystąpiono do aresztowania Arabów, zmuszających żydów do zamykania sklepów i zakładów przemysłowych. **W Jerozolimie wybuchły liczne pożary.** Jedna osoba zmarła w szpitalu z ran.

———ooo———

Zamieć śnieżna i powódź w Niemczech.

Długotrwałe deszcze i burze śnieżne doprowadziły w wielu miejscowościach wschodnich i południowych Niemiec do wylewów. **Z Dortmundu** donoszą, że silnie wezbrana rzeka Lippe w jednej części miasta wystąpiła z brzegów, **zalewając ulice przybrzeżne. Przed zalaniem dalszych ulic chronią** — jak dotychczas skutecznie — silne tamy. Wylew wyrządził duże szkody materjalne. Jak donoszą z **Monachjum,** zamieć śnieżna nawiedziła szereg miejscowości Górnej Bawarji, które przybrały zimowy wygląd. Dla oczyszczenia niektórych dróg musiano użyć pługów odśnieżnych.

Na Maj. 1

ALBIN: **Marja wzorem i opiekunką rodzin chrześcijańskich** — Czytania na miesiąc maj	zł.	2.—
BEX: **Miesiąc Maj**	„	—.80
BROISE M. R.: **Najświętsza Marja Panna**	„	3.20
ESTREICHEROWA E.: **Maj dzieci**	„	—.60
FRAŚ L. O.: **Nauki majowe o obrazie Matki Boskiej Nieustającej Pomocy**	„	1.50
GOLJAN Z. X.: **Rozmyślania na każdy dzień maja**	„	—.80
GRIGNON DE MONTFORD BŁ.: **O doskonałem nabożeństwie do Najśw. Marji Panny**	„	3.—
JASNYM SZLAKIEM — 60 rozmyślań dla dusz kochających Najśw. Marję Pannę	„	2.50
JAWORSKI J. X. **33 krótkich nauk na miesiąc maj**	„	2.—
KAZANIA O N. MARJI PANNIE I—II	„	5.50
KORNOBIS J. Dr. X.: **Marja wspomożeniem w niedoli czasów obecnych**	„	2.80
„ **Niepokalana drogowskazem w rozprzężeniu doby obecnej** — Czytania na miesiąc maj	„	2.75
Pocieszycielka strapionych — Czytania na miesiąc maj	„	2.60
KULIGOWSKI FR. X. **Czytania majowe**	„	1.50

poleca

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA — Kraków, ul. św. Krzyża 13.

P. K. O. Nr. 404-620. Telefon Nr. 157-66.

Woroszyłow wskrzesza dywizje kozackie.

Agenja Tass podaje, że zarządzeniem komisarza Woroszyłowa z dniem 15 maja 10-ta i 12-ta dywizje terytorjalne kawalerji oraz 4-ta i 6-ta dywizje kawalerji otrzymują nazwy 10-tej terytorjalnej dywizji kozackiej Terokostawropolskiej, 12-tej terytorjalnej dywizji kozaków kubańskich, 4-tej dywizji kozaków Kubanotereku i 6-tej dywizji kozaków dońskich. W okręgu Donu utworzona będzie 18-ta terytorjalna dywizja kozaków dońskich. Zaciąg do kozackich dywizyj terytorjalnych i czynnych będzie prowadzony **wśród całej ludności okręgów Donu, Tereka, Kubania i Stawropola** z wyjątkiem narodowości góralskiej. Od jesieni 1936 r. będzie wprowadzone dla wszystkich dywizyj kozackich specjalne umundurowanie. Pułki kawalerji narodowości góralskiej będą złączone w „specjalną brygadę kawalerji dla narodowości góralskiej".

Interesująca ankieta dziennika francuskiego.
NAJWIĘKSZĄ POPULARNOŚCIĄ CIESZY SIĘ LAVAL.

Cieszący się dużą poczytnością we francuskich kołach prawicowych „Le Journal" ogłosił ostateczne rezultaty przeprowadzonej wśród swych czytelników ankiety na temat głównych zagadnień polityki zagranicznej i wewnętrznej. Na ankietę nadesłano **232.000 odpowiedzi.** Na pytanie, **czy pokój Europy zależy od zbliżenia francusko-niemieckiego,** 178.000 osób odpowiedziało twierdząco, a 53.000 przecząco, przyczem 149.000 uważa porozumienie to za możliwe, a tylko 68.000 za niemożliwe. Na pytanie, **czy pakt francusko-sowiecki może budzić zaufanie,** padło tylko 35.000 twierdzących, podczas gdy 187.000 osób odpowiedziało przecząco. Podobnie 183.000 osób odpowiedziało przecząco na pytanie czy Liga Narodów **może doprowadzić do trwałego pokoju w Europie,** a tylko 46.000 odpowiedzi było twierdzących. 158.000 osób przeciw 69.000 oświadczyło się wreszcie **za przyznaniem kobietom praw wyborczych.**

Na pytanie, jacy czterej francuscy mężowie stanu wzbudzają największe zaufanie, **96.000 osób oświadczyło się za Lavalem, 82.000 za Tardieu, 45.000 za Mandelem i 24** tys. za Franclin-Bouillonn. Następnie największą ilość głosów otrzymali w kolejnym porządku: min. Flandin, płk. de la Rocque, b. prezydent Doumergue, Herriot i inni.

Kino „PROMIEN" T. S. L. Podwale 6. Telefon 124-26.

Wielki program świąteczny. — Superszlagier komedjowy.

BARON CYGANSKI Według M. Johay'a i Straussa. W głównej roli:

Adolf Wohlbrück. Wspaniała, wesoła komedja muzyczna.

Z kraju i ze świata.

W WARSZAWIE ARESZTOWANO KILKU MŁODYCH ZŁODZIEJÓW, którzy zeznali przy przesłuchaniu, że kunsztu złodziejskiego nauczyli się w specjalnej „szkole“ pod kierunkiem „profesora“ Teplickiego, który jest znanym kieszonkowcem. Likwidacja innych „profesorów“ i „wychowanków“ szkoły złodziejskiej jest w toku.

POCIĄG POSPIESZNY, zmierzający z Opola do Kędzierzyna na Śląsku Opolskim, w chwili przyjazdu do Kędzierzyna przedstawiał niesamowity widok. Między dwiema lampami lokomotywy leżała głowa dziewczyny, ociekająca krwią. Dochodzenia ustaliły, że pociąg przejechał robotnicę leśną, a głowa jej nadziała się na parowóz.

PROCES REDAKTORA TYGODNIKA „PROSTO Z MOSTU“, St. Piaseckiego, oskarżonego o zniesławienie drukiem W. Sieroszewskiego toczył się we czwartek w sądzie apel. warszawskim. Sąd okr. skazał red. Piaseckiego na karę 3 miesięcy aresztu i 500 zł. grzywny, jednakże z zawieszeniem wykonania kary. Sąd apel. wyrok ten zatwierdził.

W TARNOPOLU PRZY BUDOWIE KOLEKTORA KANALIZACYJNEGO, skutkiem niepodstemplowania ściany nastąpiło obsunięcie się ziemi, która przysypała dwu robotników. Ciężko rannego robotnika Sikorę odwieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie. Drugi robotnik doznał lekkich obrażeń.

OPODAL FABRYKI „TARNOWIANKA“ W TARNOWIE znaleziono leżącego w rowie człowieka, pobitego do nieprzytomności. Rannym okazał się Fr. Mróz. Po przewiezieniu do szpitala nie odzyskał przytomności. Stan jego jest beznadziejny.

105.600 ZŁ. PRZYNIOSŁA ZBIÓRKA Daru Narodowego 3-go Maja na terenie Małopolski w roku 1935. W porównaniu z rokiem 1934 są to lepsze wyniki o blisko 4 tysiące złotych. Ze względu na działalność i zaufanie, jakiem T. S. L. cieszy się w społeczeństwie polskiem i ze względu na stale wzrastające zadania T. S. L., należy się spodziewać, że tegoroczna zbiórka Daru Narodowego 3-go Maja dla T. S. L. wyda jeszcze lepsze rezultaty niż w roku ubiegłym.

PODCZAS PARADY WOJSKOWEJ w dniu 20 bm. w Berlinie padło ofiarą nieszczęśliwego wypadku 4 uczniów. Jeden z nich zmarł z ran. Jak dotąd ustalono, przyczyną nieszczęścia było to, iż chłopcy zepchnięci przez stojących za nimi widzów z trotuaru, wpadli niespodziewanie na jezdnię pod samochód wojskowy.

INCOGNITO Z ANGLJI DO BOULOGNE SUR MER przybył lotnik Karol Lindbergh z małżonką. Z Boulogne udali się oni samochodem w dalszą podróż. Prawdopodobnie udają się na Riwjerę Francuską.

KONKURS dla elektrotechników do końca maja na przyrząd termiczny, lub elektro-termiczny w kształcie galwanometru do mierzenia różnicy ciepłoty kręgów po obu stronach. Zgłosz. przyjmuje Ks. Pawłowski.

NIENORMALNE działanie narządów ciała poprawia prawie cudownie cisk „44“ na krąg szczytowy. Prospekty i książki o kręgarstwie wysyła Ks. Pawłowski — Adamy pow. Grabowa.

Sport

Wisła — Pogoń (Lwów).

W niedzielę, 26 b. m. odbędą się na boisku Wisły zawody o mistrzostwo Polski pomiędzy Wisłą a Pogonią. Obie drużyny wystąpią w najlepszych składach ze względu na dużą stawkę tych zawodów. Specjalne ambicje do zwycięstwa ma Wisła, która jest jedyną drużyną, która nie utraciła dotychczas punktu ani bramki. Pogoń zaś z drugiej strony będzie usiłowała poprawić swą reputację po nikłem zwycięstwie nad Ł. K. S. Początek na boisku Wisły o godz. 16.15.

O przygotowanie dworca kolejowego
na „Dni Krakowa“.

Mówi się u nas wiele o propagandzie turystyki, o „Dniach Krakowa“ — a tymczasem są sprawy, które usposabiają nieprzychylnie obcych przybyszów i są uciążliwością i dla mieszkańców miasta. Do nich należy w pierwszym rzędzie nasz nieszczęsny dworzec kolejowy, na który nigdy za wiele skarżyć się nie można. Może po ostatnich rozszerzeniach torów — stał on się sprawniejszy do wewnętrznej obsługi ruchu, ale dla podróżującej publiczności jest on udręką i szczytem niewygody. Brak krytej hali, rozrzucone tunele bez odpowiednich napisów i wskazówek, czekanie i wysiadanie na śniegu i deszczu — rozciągłość peronów gdzieś aż pod most warszawski tak, że wedle wyrażenia numerowych wysiada się jakby „na Helu“, skąd trzeba około pół kilometra wędrować do stacji — to wszystko sprowadza taki zamęt, nieporządek, dezorjentację, niedogodność dla podróżujących i spotykających osób, że może być cierpiane tylko prowizorycznie. **Kraków musi i powinien mieć przyzwoity dworzec z krytą halą na wzór Lwowa.**

Resztę poruszono już w prasie. Niestety nie słychać nic o energiczniejszem wystąpieniu miasta, i o zamiarach Rządu wstawienia odpowiednich kwot do budżetu pilnych i niezbędnych inwestycyj. Dlatego głos opinji publicznej musi z całą siłą podkreślać ten postulat, bo **od jego spełnienia zależy w pierwszym rzędzie rozwój miasta jako ośrodka turystycznego.** Nie od rzeczy też będzie wspomnieć, że najbliższe uporządkowanie ulic powinno objąć wyasfaltowanie lub wyłożenie gładką kostką dojazdu obok pałacu Wołodkiewiczów, bo pierwsze wrażenie turysty roztrzęsionego na wyboistej drodze — zanim skręci w ulicę Basztową — jest okropne.

Z dalszych bolączek — pragniemy już tak mimochodem — podnieść sprawę t. zw. nowoczesnych ruin, t. j. niedokończonych budów i nieestetycznych ruder. A więc przy ulicy Reymonta owe stojące od lat fundamenty podobno studjum pedagogicznego. (Dziś gnieżdżą się tam jacyś biedacy, rozwieszając dokoła swe brudne łachmany). A więc zaczęty narożnik ulicy Śląskiej, a więc przy ulicy Retoryka ów ziejący opuszczeniem i ruiną zakątek, otoczony starą, zamszałą cegłą i wiele, wiele innych. Nawet tak pięknie przebudowany instytut geograficzny — z dawnego cekhauzu Władysława IV — roztacza od strony plant swe szczerby i szpetotę niedokończonej i nieuporządkowanej budowli.

Czas najwyższy, aby raz znikły te ciemne plamy, które jak pleśń szpecą piękno rozbudowującego się naszego miasta. **Sow.**

Polak, uczestnik duńskich ekspedycyj polarnych
przybędzie do Krakowa.

W najbliższych dniach przybywa do Krakowa, na zaproszenie Tow. Przyrodników im. Kopernika oraz Krak. Tow. Lekarskiego, badacz krajów polarnych **dr. Aleksander Kosiba,** który wygłosi we wtorek 28 bm. o godz. 18.15, w sali Tow. Lekarskiego (Radziwiłłowska 4) odczyt p. t. **„Sprawozdanie z głównych wyników prac ekspedycji chińskiej do zachodniej Grenlandji“.** Dr. Kosiba zapoznał się z krajami polarnymi podczas wypraw do półn. części Skandynawji, Szwecji, Finlandji, a szczególnie Laponji. Wyprawy te umożliwiły **przyjęcie go przez rząd duński na członka ekspedycji Królewsko-Duńskiego Instytutu Geodetycznego do półn.-zach. Grenlandji.** Wyprawa ostatnia trwała **od kwietnia do września 1934.** Dr. Kosiba pracował w niej jako **kartograf,** zbierając również liczne materjały z zakresu glacjologji, genezy glacjalnego krajobrazu, hydrografji i fauny mórz arktycznych. Spostrzeżenia przezeń poczynione mają znaczenie dla rozwiązania zagadnienia powstania, oraz charakteru form i krajobrazu terenów polodowcowych, **do jakich w 3/4 swej powierzchni należy i Polska.** Oprócz pracy w tych specjalnych kierunkach dr. Kosiba miał też możność poczynienia bogatych spostrzeżeń, dotyczących ciekawych form kultury Eskimosów. W przeddzień odczytu naukowego, t. zn. w poniedziałek 27 bm. wygłosi prelegent w sali Kopernika Coll. Novum o godz 19 odczyt dla szerszej publiczności, w którym opowie **o walce z burzami na półn. Atlantyku i lodami polarnymi wokół Grenlandji,** o świecie zwierzęcym morskim i lądowym i wyprawach wgłąb lądu, **oraz o ciekawych spostrzeżeniach z życia Eskimosów. Oba odczyty będą bogato ilustrowane przeźroczami.** Zapowiedź tych prelekcyj wywołała żywe zainteresowanie wśród sfer naukowych i kulturalnych Krakowa.

Ile miasto wyda na naprawę ulic.

Na czwartkowem posiedzeniu budżetowem krakowskiej Rady m. przedyskutowano działy wydatków na spłatę długów, na drogi i place, na oświatę oraz na kulturę i sztukę. Między innemi Rada m. uchwaliła 720 tys. zł. na budowę nawierzchni ulic. Suma ta podzielona zostanie w nast. sposób: przebudowa **ul. Karmelickiej pochłonie 400 tys. zł.,** dokończenie nawierzchni **w Alei 3-go Maja 115 tys. zł.,** budowa nawierzchni **w Alei Słowackiego 68 tys. zł., na ul. Czarodziejskiej 45 tys. zł., na ul. Pędzichów 12 tys. zł., na ulicach Osiedla oficerskiego 25 tys. zł., na ul. Oleandry 8 tys. zł. Na naprawę ścieżek plantowych przeznaczono 15 tys. złotych. Pozatem przeznaczono 72 tys. zł. na nowe chodniki.** — W programie budowy szkół zaszła pewna zmiana. **Ministerstwo nie zgodziło się na wzniesienie szkoły powszechnej na gruntach poaugustjańskich,** wobec czego miasto rozpocznie budowę **szkół** na Grzegórzkach i w Płaszowie. **W dziale kultury i sztuki przeznaczono 10 tys. zł. na remont Bramy Florjańskiej i Barbakanu — oraz zmniejszono nagrodę literacką miasta z 3 na 2 tys. zł.** Ponieważ dyskusja nad budżetem przedłużyła się prez. Kaplicki zwołał Radę m. na dodatkowe posiedzenie w sobotę.

Czy Krzeszowice zmienią właściciela?

O Krzeszowicach mówi się w Krakowie w ostatnich dniach bardzo wiele. Według zapewnień osób dobrze poinformowanych toczą się układy między właścicielami Krzeszowic, a pełnomocnikami pewnej znanej w Polsce osobistości, **o sprzedaż majątku Krzeszowice.** W skład majątku wchodzi między innemi tartak wartości około 2 miljony zł. **Całość majątku miano oszacować na 6 miljonów zł.**

—— o-o-o ——

Kto obrabował Sąd krakowski?

W listopadzie 1934 roku nieznani sprawcy **rozpruli kasę w Sądzie grodzkim cywilnym, przy ul. św. Jana i zabrali kilka tysięcy zł.** Władze policyjne podejrzewały o dokonanie włamania 4 znanych kasiarzy krakowskich. — Trzech spośród nich udowodniło, że nie brali udziału w tem włamaniu kasowem, czwarty natomiast **W. Skowronek zasiadł na ławie oskarżonych.** Po kilkugodzinnej rozprawie sędzia **Partyka uwolnił jednak Skowronka od winy i kary.** Tak więc sprawa kradzieży w Sądzie grodzkim do tej pory nie została wyjaśniona.

Dziś i codziennie w kinie ŚWIT Straszewskiego 18.
Program Nr. 22. Telef. 182-01.

Od soboty, d. 25 kwietnia 1936 r. Najweselsza komedja najweselszych artystów!

NOCNE PATROLE

Tysiąc przezabawnych nieporozumień. W rol. głównych dwaj ulubieni artyści

FLIP I FLAP Wulkany humoru! Bomby śmiechu! Flip i Flap jako policjanci — to rekord humoru! W programie doskonałe uzupełnienia! — Przedstawienia codziennie o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczór. — W niedzielę o godzinie 3-ciej, 5-ej, 7-ej i 9-ej.

Ceny miejsc od 50 groszy. Ceny miejsc od 50 groszy.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Marji z Mazurkiewiczów Baryczowej, w szczególności Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Tobolakowi, Ks. Proboszczowi w Zakopanem, prof. Józefowi Mistrzykowi, solistom zakopiańskiego „Echa“, prof. Janowi Zapotocznemu i WPanu Drowi Gromadzkiemu, artyście skrzypkowi, oraz wszystkim uczestnikom żałobnego obrzędu w Zakopanem i w Krakowie, składa serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzeństwo.

Kronika krakowska.

KWIECIEŃ:

25 Sobota. Św. Marka Ewang.
Wschód słońca 4.18, zachód 18.51.
Długość dnia 14 godzin i 26 min.

26. Niedziela. N. Marji P. Dobrej Rady.
Wschód słońca 4.16, zachód 18.52.
Długość dnia 14 godzin i 29 min.

—oOo—

WIZYTACJE P. WOJEWODY. P. wojew. Gnoiński przeprowadził w dalszym ciągu swej podróży po województwie wizytację powiatów wadowickiego, nowosądeckiego i nowotarskiego.

Z KONSULATU NIEMIECKIEGO. 1. maja, jako w dzień Święta Narodowego Niemieckiego, Konsulat Niemiecki urzędować nie będzie.

ZAGINIONY STUDENT ODNALAZŁ SIĘ. Stan. Bojar, uczeń 7 kl. gimnazjum św. Jacka, który 6-go b. m. zginął w tajemniczy sposób, odnalazł się. Powrócił on sam do domu, po dłuższej wycieczce w „nieznane“.

—oOo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

OD 30 KWIETNIA DO 2 MAJA zatrzymuje się p. Karol Müller z Jeny w Krakowie, celem wprawiania sztucznych oczu wedle natury. (Patrz ogłoszenie).

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE „RODZINY SIEROCEJ“, któremu będzie przewodniczył Ks. Metropolita Sapieha, odbędzie się 11 maja w sali Kongregacji Dzieci Marji, pl. Jabłonowskich 3, I p. o godz. 6-ej wiecz. Porządek dzienny przeglądnąć można w biurze „Rodziny Sierocej“ przy ul. Zamenhofa 14 parter w godz. od 11—1 w poł.

WALNE ZEBRANIE TOW. MIŁOSNIKÓW HISTORJI I ZABYTKÓW KRAKOWA odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 18-ej w sali Muzeum Przemysł. Odczyt wygłosi doc. dr. K. Piwarski pt. „Kraków a król Jan III“. Wstęp wolny.

O ETYKĘ CHRZEŚCIJAŃSKĄ W POLSKIEM ŻYCIU KULTURALNEM I GOSPODARCZEM. Odczyt na powyższy temat wygłosi na zebraniu Sekcji młodych Chrześc. Frontu Gospodarczego red. K. Turowski. Na zebraniu tem, które odbędzie się w niedzielę o godzinie 11-ej w Domu Katolickim, przemawiali będą również p. wizyt. Ogrodziński i p. Kosik.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU OFICERÓW W. P. W STANIE SPOCZYNKU odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 9.30, przy ul. Basztowej 8. II. p.

—oOo—

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Sobota: „Dożywocie“.
Niedziela popoł.: „Rozkoszna dziewczyna“: — wiecz.: „Dożywocie“.

ŚWIT: „Nocne patrole“.
WANDA: „Marja Baszkircew“.
APOLLO: „Pieśń miłości“. (Jan Kiepura).
SZTUKA: „Człowiek który rozbił bank w Monte Carlo“.
PROMIEŃ: „Baron cygański“.
UCIECHA: „Panowie w cylindrach“.
STELLA: „Walc wiosenny“ oraz „Toto“.
ADRIA: „Bounty“.
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie“ — i „Zły król“ (komedja).
„BAGATELA“ rewja pt. „Podarunki świata“ z Hanka Ordonówną i Igo Symem.
DOM ŻOŁNIERZA: Od 20—25 bm.: „Dla ciebie śpiewam“ (Jan Kiepura).
KINO MUZEUM wyświetla w sobotę i niedzielę film pt. „Na dnie oceanu“. Ponadto dodatki.

—oOo—

KRAKOWSKA SZOPKA POLITYCZNA — urządzona zostanie w łańcuchu widowisk, które odbędą się w okresie czerwcowym **„Dni Krakowa“.** Wystawione w szopce marjonetki, wykonane przez pp.: **Wandę Śledzińską i Annę Walewską,** przedstawiać będą **najpopularniejsze postacie życia politycznego i literackiego** nietylko Krakowa, ale również innych miast polskich i zagranicy. Teksty piosenek napisali młodzi literaci krakowscy: **Fred Alwid, Feliks Dziuba i Jan Chrzan.** Przedstawienia wesołej szopki politycznej odbywać się będą w **sali Saskiej.**

EWA BANDROWSKA-TURSKA, światowej sławy śpiewaczka, wystąpi z koncertem w niedzielę 26 bm. w Starym Teatrze i wykona bogaty i bardzo interesujący program, złożony z aryj i pieśni, których artystka jest świetną interpretatorką. Zapowiedź koncertu, z którego dochód przeznaczyła artystka na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie, wywołała w naszem mieście żywe zainteresowanie.

STOW. MŁODYCH MUZYKÓW (ul. Sławkowska 12) urządza w sobotę 25 bm. o godzinie 20-tej I-szy Koncert Zapoznawczy Członków Sympatyków, a w niedzielę 26 bm. o godzinie 17-ej audycję muzyczną p. t.: „Pieśń artystyczna“. Wstęp wolny.

Nie korzystając z naszej świetnie zorganizowanej komunikacji powietrznej
dobrowolnie zrzekamy się korzyści,
jakie codziennie możemy osiągnąć

JÓZEF BRANECKY. 21

Frater Johannes

powieść historyczna.

Z wielkim stukiem opadł na krzesło, padł jak martwy. Skoczyli do niego, a starosta przywołał pachołka, aby wody zimnej przyniósł.

Gdy go otrzeźwili, odprowadzili go do domu, włożyli do łóżka i przykazali wystraszonej żonie, aby mu zimne okłady przykładała na serce i na głowę.

To smutne zdarzenie rozlało gorycz w rozpacznej już atmosferze. Z oczu przezierało skrajne zdecydowanie. Niech się dzieje co chce! — We wnętrzach ich wrzało; brakuje iskry, a wezbrane uczucia wybuchną i zniszczą trud przezornej pracy pana burmistrza. Comes Illeshazy pomściłby się. Skąd tu pomocy?...

Pomoc dał pan notar. W trudnych momentach znalazł zawsze sposób jak ocalić to, co już było prawie stracone.

— Spectabiles domini! — przemówił — zdarzenie jest pożałowania godne. Ale my nie możemy odpowiadać za grubiaństwo cudze. Boli nas to coprawda, ale nie śmie nam to przeszkadzać w rozumnem obradowaniu. Ponieważ każdy człowiek ze zdrowym rozumem odpowiedzialny jest za czyny swe tak przed Bogiem, jako i przed ludźmi. duch mój nie czyni mi wyrzutów żadnych za niepiękne zachowanie się pana hrabiego Illeshazego. Bądźcie więc i wy, świetny magistracie, spokojni.

Upewniam pana burmistrza także imieniem wszystkich, że miłość nasza dla niego jest niezłomna i że nie opuścimy go w żadnem nieszczęściu. Dzisiejszy przypadek nie odstraszy pana burmistrza od dalszej troski o dobro miasta.

Zgadzam się, by wydarzenie opisać i przesłać użalenie się przed najwyższe forum. Niech się Najjaśniejszy Pan przekona, w jakich rękach jest los Trenczyna i całego Poważa. Równocześnie domagać się będziemy zadośćuczynienia. A ponieważ nie możemy liczyć na gród. by nam pomógł w obronie miasta. musimy ponaglić prośbę o przyrzeczoną pomoc z Wiednia.

— Optime! Bardzo dobrze! — odezwały się głosy.

Senatorowie się w duszy nieco uspokoili. Sapiens notarius wziął się do roboty.

Gdy już pismo było gotowe, przeczytał je. Przyjęli je bez jakiejkolwiek poprawki. List z użaleniem brzmiał następująco:

„Sacratissime Imperator, Domine, Domine nobis Clementissime!

Do miłości Waszej Cesarskiej Mości się odwołujemy. Jej najuniżeńsi słudzy.

Ponieważ Turek, najśroższy nieprzyjaciel chrześcijaństwa, się zbliża, powołaliśmy do walki obywateli Trenczyna w pewnej nadziei, że z Bożą pomocą odeprzemy jego ataki. Sposobiąc się do obrony, postanowiliśmy zburzyć niektóre domy, przeszkadzające w obronie. W pracy tej jednak zaporę stawił nam Illustrissimus Comes G. Illeshazy, żądając zburzenia całych rzędów zabudowań. Wedle naszego przeświadczenia byłoby to całkiem zbędne i wystarczyłoby zerwać dachy tych domów, aby nieprzyjaciel nie mógł miasat podpalić. Ponieważ na wniosek oświeconego pana hrabiego bez decyzji Waszej Jasności zgodzić się nie chcieliśmy. obrzucił nas wszystkich a zwłaszcza pana burmistrza słowami szkaradnemi i ubliżającemi, których powtarzać tu nie chcemy. Postawił nam zarzut nawet zdrady ojczyzny i niewierności dla Najjaśniejszego Pana, a następnie zagroził nam publicznie, że wystrzela i ogniem zniszczy miasto, a gotów stać się przyczyną niezmiernej szkody dla biednych obywateli Trenczyna.

Dlatego najuniżeniej błagamy Waszą Cesarską Mość, aby raczyła przeszkodzić zamierzonemu nieszczęściu, zasłonić nas przed tym atakiem i niesprawiedliwością i aby raczyła skłonić oświeconego pana hrabiego, by naprawił krzywdy, jakie wyrządził nam, statecznym i wiernym obywatelom Waszej Jasności. Zarazem prosimy Waszą Cesarską Mość o jaknajrychlejszą pomoc przeciw Turkom, którzy już opanowali Nowe Zamki i Nitrę ze wszystkiemi okolicznemi wioskami, kasztelami i dworami. Tem powodzeniem ośmieleni posłali nam list, — który w odpisie załączamy — a w nim żądają. abyśmy uznali ich zwierzchnictwo i płacili daniny, i aby podobnie uczyniły także grody, miasta, wioski i kasztele, W razie bowiem przeciwnym miasto otoczą, zrównać je z ziemią, a nas w jassyr pognać grożą.

Chcąc dochować wierności, prosimy najuniżeniej, Wasza Cesarska Mość raczy nam przysłać pomoc, nam słabym przeciw silnemu wrogowi. Aby zyskać na czasie, zażądaliśmy w swej odpowiedzi, Turkom danej, od baszy Husseina listu żelaznego dla naszych wysłanników, którzy przyjdą z nim się układać, pewni będąc, że tymczasem Wasza Jasność przyśle nam pomoc. — Wtedy zaś już zamiast rokować, stawimy opór.

Miłościwej odpowiedzi od Waszej Cesarskiej Mości niecierpliwie oczekując, pragniemy i modlimy się, by Wasza Cesarska Mość panowała jaknajdłużej sławnie i zwycięsko.

Datum Trenchinii, die 30 septembris 1663.

Humillimi servi: Iudex et Senatores Civitatis".

List podpisali, zapieczętowali i wysłali gońcem jezdnym jeszcze tegoż samego dnia do Wiednia.

Była trzecia z południa, kiedy się rozeszli ojcowie miasta.

Rozkaz baszy Husseina.

Basza Hussein niecierpliwie oczekiwał powrotu Mustafy Kuczuka, młodego czerbadżego, i odpowiedzi. Skoro mu tylko oznajmiono, że wrócił, kazał go zaraz przywołać.

Basza Hussein to 52-letni, cielesnie i duchowo zdrowy i silny mężczyzna. Wygody lubił, ale i walk ciężkich nie unikał. Był kilkakrotnie ranny. Lubił życie wesołe, śpiew, muzykę i odaliski. Miał koło siebie najdorodniejsze dziewoje, z różnych krańców świata sprowadzone. Jedne nabył za pieniądze, drugie były ze zdobyczy. Słowaczki jeszcze nie miał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Król angielski Edward VIII

wygłosił przemówienie ze schodów kaplicy św. Jerzego w Windsorze do tysiąca harcerzy z Anglji i z licznych innych krajów.

Ostrzenie—Naprawy—Niklowanie,
noży, nożyczek, brzytew, maszynek do włosów — wykonuje fachowo solidnie
Pracownia Narzędzi Lekarskich
L. KNAPINSKI.
Kraków, ul. Mikołajska 7.

Sztuczne oczy ludzkie
będę wprawiał wedle natury od 30 kwietnia do 2 maja
— — w godz. od 8—16 — —
w Uniwersyt. Klinice Okulistycznej
KRAKÓW, KOPERNIKA 40.
KAROL MÜLLER z Jeny

Świece kościelne
gładkie, ozdobne, paschały wielkanocne
poleca fabryka
FELIKSA MIKESKI
Kraków, Sławkowska 19.
Rok założenia 1866. Telefon 159-42.

FRANCISZEK HORNISCH
Fabryka sukna
BIELSKO - OLSZÓWKA DOLNA
poleca:
Przewielebnemu Duchowieństwu **kamgarny** wszelkiego rodzaju w najlepszym gatunku oraz **czysto wełniane materjały** na bundy do wyjazdu. — Ceny niskie. — Na życzenie dogodne warunki zapłaty.

MIÓD leśno-ziołowy pod gwarancją czysty-prawdziwy, bez domieszek skuteczny przeciw zaziębieniu, grypie, niedyspozycji żołądka i t. p.
w cenie Zł. 2·60 za 1 kg.
poleca:
KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI
KRAKÓW, ULICA FLORJANSKA 49.
Wysyłki na prowincję odwrotnie.

CERATY LINOLEUM
poleca tanio
GORALIK Rynek gł. 20
duży wybór przyborów do szycia i haftu, pończoch skarpetek — materjałów i gum gorsetowych.

Juljan KURKIEWICZ
KRAKÓW, Mały Rynek 9.
poleca z własnej pracowni:
FIGURY św. dla Kościołów i Kaplic. FERETRONY Figurowe i obrazowe własnych i obcych wydawnictw - OBRAZKI I KSIĄŻECZKI na PAMIĄTKĘ I-ej KOMUNJI ŚW. OBRAZY św. na płótnie i papierze dla Kościołów i domów katolickich MEDALIKI, VOTA, RYNGRAFY, ŁAŃCUSZKI srebrne i złote. GALANTERJA religijna i świecka; torebki, albumy, pamiętniki i t. p. Najtańsza OPRAWA OBRAZÓW, MATERJAŁY PISMIENNE.

U ks. Gadowskiego
(Bochnia)
do nabycia za gotówkę
(nowa cena księgarska).
KATECHIZM WĘKSZY 2.50 (2.75), KATECHIZM MAŁY 1.20 (1.40), WYCIĄG KATECH- 0.40 (0.50), DZIEJE BIBL. (2.70). MAŁA BIBLIJKA (1.70), EGZORTY DLA SZKÓŁ- POWSZ. (3.70), KRÓTKA HIST. KOSC. 0.40 (0.60), NAUKA KOŚCIOŁA 0.80 (1 zł.), KATECHEZY BIBL. DLA I. i II. KL. POWSZ. 2 zł. (2.40), SZKICE KATECHEZ 2 TOMY 2.50 (3 zł.), PSYCHOLOGJA WYCHOW. 2 zł. 2.40), KAZANIA O WYCHOWANIU 1 zł. (1.20), UPOMINEK DUCH. 0.15 (0.20), DOBRY PASTERZ, modlitewnik oprawy a) dla młodzieży po 60, 1.00, 1.50, 2 zł. (80, 1.20, 1.80, 2.50), b) dla dzieci po 40, 60, 1.00, 1.50. (60, 80, 1.20, 1.80).
Przy zamówieniach ponad 20 zł. franco ponad 30 zł. franco i rabat 10 proc.

GORSETOWE MATERJAŁY
oraz wszelkie przybory
poleca:
„EWA", Kraków, Poselska 16.
CENY FABRYCZNE

Inteligentna wdowa lat 35 znająca wykwintną kuchnię, gospodarstwo — obejmie posadę samodzielnej gospodyni na plebanji. Oferty „Samotna" „Ruch" Kraków, Rynek Główny.

Nieprawidłowe funkcjonowanie każdego narządu ciała można poprawić ciskiem „44" na krąg szczytowy. Prospekty i książki o kręgarstwie posyła Ks. Pawłowski, Adamy, Grabowa.

Stawowy
Leśnictwo Maczngi p. Zapałów koło Jarosławia poleca zdolnego, praktycznego stawowego hodowcę karpia.

WITRAŻE i OSZKLENIA ARTYSTYCZNE
WYKONUJE NAJTANIEJ
M. ROMANCZYK ZAKŁAD SZKLARSKI ZAŁOZ. w Roku 1864.
(dawniej Teodor Zajdzikowski i Syn).
KRAKOW, UL. SW. JANA 30.
Witraże od najskromniejszych do najbogatszych. Gwarancja bezterminowa.
PORADY FACHOWE i SZKICE GRATIS.

Przy zakupnach towaru powoływać się na ogłaszających się w „Głosie Narodu".

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar.	50 gr.
Komunikaty	60 gr.
na 1-szej	70 gr.

Drobne za wyraz . . . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą" Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.